WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W BIAŁYMSTOKU CZYTELNIA CZASOPISM

Drugi dzień wizyty W. Jaruzelskiego w Chinach

Drugi dzień wizyty polskiej delegacji partyjno-państwowej w CHRL rozpoczął się w poniedziałek od ceremonii złożenia przez I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL, **Wojciecha Jaruzelskiego,** wieńca pod pomnikiem Bohaterów Ludowych, znajdującym się na centralnym placu Pekinu, Tian'anmen. W. Jaruzelskiemu towarzyszył członek Biura Politycznego KC KPCH, minister Spraw Zagranicznych CHRL, **Wu Xueqian.** Obecni byli pozostali członkowie delegacji polskiej oraz przedstawiciele polskich placówek w Pekinie.

Bezpośrednio po złożeniu wieńca W. Jaruzelski udał się do pobliskiego gmachu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (OZPL — parlament CHRL) na spotkanie z przewodniczącym Centralnej Komisji Doradczej KC KPCH, **Deng Xiaopingiem.** Podczas spotkania W. Jaruzelski podkreślił, że po raz pierwszy odwiedza Chiny i wyraził zadowolenie z możliwości złożenia tej wizyty.

Deng Xiaoping oświadczył w odpowiedzi, że jest usatysfakcjonowany nawiązaniem kontaktów po prawie trzydziestu latach.

Deng Xiaoping stwierdził też, że Chiny i Polska działają w odmiennych warunkach, i w związku z tym w odmienny sposób realizują reformy. Podkreślił, że w realizacji programu reform nieuchronne są drobne błędy, ale należy unikać większych pomyłek.

Po spotkaniu z Deng Xiaopingiem W. Jaruzelski udał się do siedziby KC KPCH i rządu CHRL, gdzie spotkał

Ciąg dalszy na str. 2

Rozmowy M. Orzechowskiego w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP) — Przewodniczący Światowego Kongresu Żydów, **Edgar Bronfman** wydał śniadanie z okazji pobytu w Nowym Jorku na 41 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ ministra Spraw Zagranicznych PRL **Mariana Orzechowskiego.**

W spotkaniu wzięli udział: przewodniczący konferencji prezesów głównych amerykańskich organizacji żydowskich, **Mourice Abrams** oraz przewodniczący stowarzyszenia zrzeszającego organizacje polskich Żydów w USA, **A. Sultanik,** a także inni przedsta-

Ciąg dalszy na str. 2

Obradował Sejm PRL

Możemy liczyć głównie na własne siły

Założenia CPR-87 ◆ Opinie o wdrażaniu reformy gospodarczej ◆ Zmiany w składzie Rady Ministrów

O godz. 10.00 rozpoczęło się pierwsze w jesiennej sesji posiedzenie Sejmu. Porządek obrad przewidywał m.in. ◆ sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o założeniach Centralnego Planu Rocznego na 1987 rok; ◆ sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Komisji Spraw Samorządowych oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym raporcie o przebiegu i wynikach wdrażania reformy gospodarczej w latach 1981—1985; ◆ sprawozdanie Komisji Administracji, Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego.

Obrady otworzył marszałek Sejmu **Roman Malinowski.**

Izba dokonała zmian w opublikowanym wcześniej porządku dziennym posiedzenia. Uzupełniono go o 2 nowe punkty:

✱ sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na 1986 rok;

✱ zmiany w składzie Rady Ministrów.

Skreślono natomiast z porządku dziennego obrad punkt: wybór uzupełniający do Trybunału Konstytucyjnego.

Głos zabrał pos. **Jerzy Golis,** który złożył sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o założeniach CPR na 1987 rok oraz sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na 1986 rok.

Sprawozdanie komisji sejmowych o rządowym raporcie o przebiegu i wynikach wdrażania reformy gospodarczej w latach 1981—85 przedstawił pos. **Władysław Szymański** (ZSL).

WYSTĄPIENIE POS. SZYMAŃSKIEGO

✱ Generalnie pozytywne wyniki gospodarcze lat 1982—85 należy w istotnej części zapisać na konto reformy. Bez postępu w samodzielności i odpowiedzialności trudno byłoby odwrócić niekorzystne tendencje w produkcji.

✱ Doceniając niekorzystny wpływ złożonych warunków dostrzec można było również przejawy wykorzystywania tzw. trudnych realiów dla tłumaczenia opóźnień we wprowadzaniu rozwiązań niezbędnych dla postępu reformy.

✱ Ujawniły się niedostatki w proponowanych rozwiązaniach dotyczących zmian systemu finansowego i całego mechanizmu działającego na rzecz równowagi; za wymogami i literą prawa nie nadążały też warunki ekonomiczne, które umożliwiłyby urzeczywistnienie samodzielności.

✱ Do stworzenia presji proefektywnościowej potrzebne jest, oprócz samodzielności i samofinansowania, wymagające otoczenie, które zależy od równowagi i przewagi odbiorców na rynku.

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 228 (10 920) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 30.09.1986 r. Wydanie 1, 2 Cena 8 zł

GAUDEAMUS

— czas zacząć „wkuwanie"

★ PIĘĆ UCZELNI — PONAD 8 TYS. STUDENTÓW ★ ZWIĘKSZA SIĘ KADRA NAUKOWA ★ INDEKSY DLA 1480 OSÓB

INFORMACJA WŁASNA

Już jutro, 1 października po trzech miesiącach wakacji, zabrzmi uroczyście „Gaudeamus". Jako pierwsza z białostockich uczelni nowy rok akademicki zainauguruje Politechnika.

W czwartek podobną uroczystość będzie przeżywać środowisko **Akademii Medycznej,** zaś w piątek — **Filii Uniwersytetu Warszawskiego.** W dalszych terminach zainaugurują zajęcia studenci **Wydziałów Zamiejscowych Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej** oraz **Filii Akademii Muzycznej.**

Pięć białostockich uczelni kształci aktualnie **ponad 8 tys. studentów na 32 kierunkach** w dziedzinie nauk przyrodniczych, technicznych, humanistycznych i artystycznych dla potrzeb makroregionu.

Pracę naukową i dydaktyczną prowadzi **ok. 1700 nauczycieli akademickich,** w tym ponad **1500 na pełnych etatach.** Naukowe środowisko Białegostoku tworzy ponad **250 samodzielnych pracowników (195 jest zatrudnionych na stałe), ok. 400 adiunktów, 350 wykładowców i starszych wykładowców oraz prawie 600 asystentów.**

Dzięki staraniom władz uczelni **kadra naukowa zwiększyła się o 10 profesorów i docentów w Filii Uniwersytetu Warszawskiego i 9 w Politechnice Białostockiej.** Jest to z pewnością duży postęp, ale ciągle jeszcze nieadekwatny do potrzeb i oczekiwań. Pocieszającym jest fakt pewnego ożywienia w zakresie wzmacniania kadry samodzielnych pracowników w obu uczelniach, co stworzyło możliwości przywrócenia prawa rekrutacji na prawie **wszystkie istniejące w Białymstoku kierunki kształcenia. Naboru nie było jedynie na specjalność** — technologia maszyn w Politechnice Białostockiej.

Ciąg dalszy na str. 2



Porozumienie tworzy każdy z nas

INFORMACJA WŁASNA

W roku przyszłym upływa kadencja rad PRON, poczynając od ogniw podstawowych a kończąc na Radzie Krajowej. Przygotowaniom do dokonania oceny działalności Ruchu poświęcone było wczorajsze (29 bm.) spotkanie, które odbyło się w **Białymstoku.** Przewodniczący RW PRON — **Piotr Boroń** podkreślił znaczący dorobek w zakresie rozszerzania płaszczyzny porozumienia narodowego, podejmowania różnorodnych inicjatyw społecznych szczególnie jeśli chodzi o umacnianie struktur socjalistycznego państwa, przeciwstawiania się patologii społecznej, ochronę środowiska naturalnego, rozwijanie tolerancji światopoglądowej, pogłębianie atmosfery wzajemnej życzliwości, zrozumienia i zaufania. Istnieje potrzeba rozwijania

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne deszcze. Temperatura maksymalna 12—14 st. C; minimalna 5—7 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, porywisty, w porywach przekraczający 15 m/sek., zachodni i północno-zachodni.

JUTRO — wzrost zachmurzenia, nieco cieplej.

IMIENINY: Wiery, Zofii.

(it)

Fałszywy Arab – fałszywe złoto

Nie zawsze próba złota wybita na żółtym metalu gwarantuje szlachetny kruszec. Mogli się o tym niedawno przekonać mieszkańcy Piotrkowa Trybunalskiego.

Funkcjonariusze RUSW, patrolujący rejon ul. Zródlanej zwrócili uwagę na człowieka pospiesznie wsiadającego do samochodu z krakowską rejestracją. Poproszono go o dokumenty. Wówczas mieszkańcy jednorodzinnego domku, z którego wybiegł posiadacz samochodu poinformowali milicjantów, że podając się za Araba zmuszonego do wykupienia auta z warsztatu naprawczego, sprzedał im „okazyjnie" 4 złote obrączki za 140 tys. zł.

Fałszywym Arabem okazał się mieszkaniec Krakowa pochodzenia cygańskiego, 21-letni ROMAN P. Podczas przeszukania znaleziono przy nim i w aucie dalszych 30 obrączek z wybitą próbą złota 583 ‰, a jednocześnie fałszywy cechownik z taką próbą, ponad pół miliona złotych i dolary USA. Jak łatwo się domyśleć, analiza laboratoryjna wykazała, że próbą złota cechowany był tombak.

Ustalono że „Arab" z Krakowa wynajętym samochodem, wraz ze swym kuzynem podróżował w dniach 11—18 bm. przez Łódź, Warszawę, Elbląg, Toruń, Gdańsk, skąd powracał do Krakowa. Na razie nie wiadomo, ile „złota" podczas tej eskapady sprzedał naiwnym. (PAP)

Jutro w „Gazecie"

◄ Najprawdopodobniej nie byłoby Czarnej Białostockiej gdyby nie tartak. Pierwsze drewno zaczęto tu obrabiać jeszcze przed I wojną światową. Z dawnych czasów pozostały relikty — 30 domów zbudowanych dla pierwszych tartacznych robotników. W nich — **DWIEŚCIE SMUTNYCH PERSPEKTYW.**

◄ Runo ma kolorowe — w różnych odcieniach brązu, spotyka się także białe, siwe, czarne, beżowe, srokate. Skóry — mocne, lekkie i ciepłe — wybitnie nadają się na kożuchy. Mięso jest naprawdę wyśmienite. Taka jest **WRZOSÓWKA** — zanikająca rasa owiec. Czy rzeczywiście powinna zaniknąć?

◄ Jesteśmy zasypani zbożem — twierdzą niektórzy politycy i ekonomiści. **Zderza się z tym obraz milionów ludzi** głodujących w wielu regionach świata. Faktycznie mamy więc nadmiar czy deficyt? **Skąd się wzięły GÓRY** (żywności) **Z CZEKÓW (z pokryciem)?**

Plenum WK ZSL w Białymstoku

Słowa poparte czynem i pracą

INFORMACJA WŁASNA

Wczorajsze obrady Plenum WK ZSL w Białymstoku miały odmienny charakter niż zazwyczaj. Poświęcono je w całości zagadnieniom ideologicznym, szczególnie ważnym dla Stronnictwa; omówiono bowiem zadania ludowców i klasy chłopskiej w umacnianiu socjalistycznego państwa. Ruch ludowy od początku swej ponad 90-letniej historii wysoko cenił ideę silnego państwa, a pokolenia działaczy walką i pracą dążyły do jej urzeczywistnienia.

Podczas posiedzenia, któremu przewodniczył prezes WK ZSL — **Ryszard Niwiński,** referat wygłosił wiceprezes — **Zbigniew Zalewski.** W wystąpieniu zawarte zostały rozważania o historii i tradycji ruchu ludowego, którego wartości ideowe i programowe pozostały aktualne do dziś. W pierwszych latach Polski Ludowej sojusz PZPR, ZSL i SD dał początek obecnej koncepcji koalicyjnego systemu sprawowania władzy. Wspólna polityka rolna jest tego najlepszym przykładem.

Ludowcy oceniają pozytywnie zmiany jakościowe w systemie funkcjonowania gospodarki, związane z wdrażaniem reformy. Zwłaszcza w rolnictwie widać tego efekty, choć nie brakuje przeszkód w harmonijnym jego rozwoju; dotyczy to głównie sfery zasilania w środki produkcji. Pierwszorzędnym celem poli-

Ciąg dalszy na str. 2

Na 35-lecie FSO

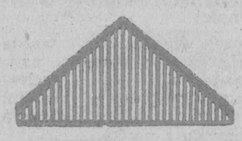
Bezpłatne regulacje 113 aut w pięciu SO Polmozbytu

INFORMACJA WŁASNA

Informacja zamieszczona w magazynowym wydaniu „GW" w piątek, 26 bm., wywołała duże zainteresowanie zmotoryzowanych. Spowodowała, że od wczesnych godzin rannych w sobotę, przed wytypowanymi stacjami obsługi Polmozbytu — w trzech województwach — zgromadzili się posiadacze aut produkowanych przez FSO w Warszawie. **Tego właśnie dnia w całym kraju stacje naprawcze świadczyły usługi — bezpłatnie! — z okazji 35-lecia Fabryki Samochodów Osobowych.**

W naszych trzech województwach do obsługi wytypowano pięć stacji, które pracując od 7 do 15 wykonały różnego rodzaju czynności obsługowo-naprawcze w 113 samochodach. Najczęściej spotykanym autem było FSO 1500 — 89 samochodów, następnie „Polonez" — 23 i... jedna „Warszawa". Ten ostatni pojazd trafił do **SO nr 14 w Suwałkach.** Największym zainteresowaniem zmotoryzo-

Ciąg dalszy na str. 2



W Białowieży kończy się kolejny, XXVI już Międzynarodowy Plener Malarski „Białowieża-86". 26 malarzy z Polski, NRD, ZSRR, Bułgarii i Wietnamu tworzyło dzieła inspirowane urodą Puszczy Białowieskiej. Jak twierdzi komisarz pleneru — znakomity malarz i nasz redakcyjny kolega Jerzy Lengiewicz, tym razem wena przez cały czas towarzyszyła twórcom, o czym świadczyć mogą wyniki plenerowych zmagań. Spodziewać się należy około 150 obrazów, które w grudniu prezentowane będą w Białymstoku.

NA ZDJĘCIU: Ilość prezentowanych obrazów świadczy, że wszystkim twórcom dopisywała wena.

CAF — ROMAN SIEŃKO

„Gazeta" komentuje

Dłużnicy i wierzyciele

Zachodnie reguły gry propagandowej są często pokrętne i dziwne. Ktoś, kto zetknął się z komentarzami reżyserów „wojny w eterze" i na łamach prasy mógłby dojść do wniosku, że „Polska jest jedynym zadłużonym krajem świata, długi nasze są ogromne jak piramidy, nawet przy najkorzystniejszym rozwoju sytuacji nie ma szans na ich spłatę". Czyli pętla zaciska się i aż strach pomyśleć co będzie za iks lat.

Owi krewcy i usłużni propagandyści nie podadzą — tak przy okazji — że np. w roku 1984 zadłużenie w przeliczeniu na mieszkańca kraju wynosiło: w Polsce — 722 dolary, w Izraelu — przeszło 5 tys., a w Chile, Wenezueli i Grecji było dwa razy większe, niż u nas. Wolą oni pominąć milczeniem fakt, że polskie zadłużenie sięgało średnio 36 proc. dochodu narodowego, podczas gdy w Izraelu, Egipcie i Chile od 70 do 90 proc. Nie uważają za stosowne powiedzieć i napisać, przede wszystkim o tym, że na czele tej listy znajdowały się Brazylia (105 mld dolarów długu) i Meksyk (95 mld). Na tym wykazie zajmujemy 8 miejsce, w przeliczeniu na mieszkańca 14—15, a w stosunku do dochodu narodowego — 18 miejsce.

Tak więc zachodnie, wrogie nam rozgłośnie i pisma usiłują zamazać prawdziwy obraz i uparcie trąbią, że Polska znajdzie się niebawem na skraju bankructwa.

Wszelkie porównania są dla nich niewygodne; wszakże wielu z nich przywykło już do tego, że „propagandowy ogień" trzeba kierować na Polskę, która nie chciała iść na czyjeś smyczy, w trudnych chwilach zademonstrowała suwerenność i samodzielność w rozwiązywaniu swych wewnętrznych problemów. Nie chcą też rozważać przyczyn naszego zadłużenia, które wynika nie tylko z błędów w polityce ekonomicznej, (zwłaszcza w latach siedemdziesiątych), ale także z regresu w gospodarce światowej, wzrostu stopy procentowej, zmian kursu walut, protekcjonizmu i ostrych restrykcji zastosowanych wobec Polski.

W 1984 roku 25 państw wykazywało zadłużenie przekraczające w każdym z nich 10 mld dolarów. Obecnie jest ono jeszcze większe

Ciąg dalszy na str. 2

W SUWAŁKACH

Wizyta ministra z Litewskiej SRR

Na zaproszenie władz wojewódzkich, przybył wczoraj 29 bm. do Suwałk minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego Litewskiej SRR — **Witautas Łukaszewiczius.**

Gość z Litwy spotkał się z I sekretarzem KW PZPR — **Waldemarem Berdygą** i wojewodą **Kazimierzem Jabłońskim.** Mówiono o współpracy z radziecką Litwą oraz o problemach gospodarki leśnej w woj. suwalskim.

(jn)

O sprawach rozwoju województwa

Wczoraj odbyło się w Suwałkach spotkanie I sekretarza KW PZPR — **Waldemara Berdygi** i wojewody **Kazimierza Jabłońskiego** z administratorem apostolskim diecezji warmińskiej, biskupem — dr. **Edmundem Piszczem.** Tematem rozmów były sprawy związane ze społeczno-gospodarczym rozwojem województwa.

(jn)

Obradowały konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

W sobotę w **Łodzi, Pile, Poznaniu, Tarnowie** i **Toruniu** obradowały wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR. Ich głównym celem była konkretyzacja zadań wynikających z postanowień X Zjazdu — Uchwały oraz Programu PZPR.

Miernikiem współczesnego patriotyzmu jest stosunek każdego z nas do wykonywanej pracy — podkreślano w czasie konferencji w Łodzi. Brało w niej udział ponad 300 delegatów, którzy przyjęli program działania na najbliższe 5 lat dla blisko 80-tysięcznej wojewódzkiej organizacji PZPR.

W materiałach i projektach dokumentów programowych przygotowanych na konferencję w Pile odnotowano uzyskanie ściślejszych więzi z ludźmi pracy, znacznych efektów we wszystkich sferach życia społecznego i gospodarczego województwa. Stanowi to dobrą podstawę dla pomyślnej realizacji nowych zadań wynikających z postanowień X Zjazdu.

Przewodzić i służyć klasie robotniczej, ludziom pracy, narodowi — pod takim hasłem rozpoczęła się konferencja w Poznaniu z udziałem 400 reprezentantów 86-tysięcz-

Ciąg dalszy na str. 2

Polak zdobywcą Makalu

Jeden z najwybitniejszych himalaistów świata, **Krzysztof Wielicki** (pierwsze wejście zimowe — wraz z **Leszkiem Cichym** — na Everest, pierwsze wejście zimowe na Kanczendzongę, bez tlenu, pierwsze wejście na szczyt powyżej 8000 m — Broad Peak — i zejście w ciągu jednego dnia, bez tlenu) zdobył 24 bm. kolejny w swojej karierze sportowej szczyt 8-tysięczny, Makalu (8463) i wrócił bezpiecznie do obozu III na wysokości 7900.

Ministerstwo Turystyki Nepalu podało, że tego samego dnia zginął na Makalu podczas zejścia znany himalaista szwajcarski, **Rudi Marcel,** który w liczbie zdobytych 8-tysięczników ustępował tylko **Reinhodowi Messnerowi** i **Jerzemu Kukuczce.**

(PAP)

Oryginalne intercyzy

„Mój mąż nie może nigdy ważyć więcej niż 52 kg", „Nie może ani przeklinać, ani mnie zdradzać", „Każde z nas będzie samo czyściło swoje buty.. — oto kilka wymagań, zapisanych przez bońskiego notariusza przy sporządzaniu aktów zawarcia małżeństwa. Coraz więcej par zastrzega sobie dodatkowe warunki i spisuje je w oficjalnej „intercyzie". Najczęściej te dodatkowe warunki wysuwają kobiety. Zdarza się, że przyszły małżonek musi przyrzec, że np. zapisze się na kurs gotowania i co drugi tydzień będzie zajmował się kuchnią lub też, że zrzeka się prawa do samochodu w dni świąteczne. Być może to jest właściwy sposób na małżeńskie szczęście...

(PAP)

wiadomości dnia

Festiwal filmowy bratnich armii

✱ *WARSZAWA — 29 bm. w stołecznym Klubie Garnizonowym rozpoczął się XIV festiwal filmowy bratnich armii socjalistycznych. Uczestniczą w nim wojskowe wytwórnie filmowe ze wszystkich Państw — Stron Układu Warszawskiego i Kuby.*

Spotkanie Szewardnadze — Schultz

✱ *NOWY JORK — W siedzibie misji radzieckiej przy ONZ odbyło się w niedzielę późnym wieczorem czwarte nie zapowiedziane wcześniej spotkanie szefów dyplomacji ZSRR i USA, Eduarda Szewardnadze i George'a Shultza. Rozmowa trwała 3 godziny i po jej zakończeniu, podobnie jak poprzednim razem, nie opublikowano żadnego oświadczenia.*

Zapowiedź kolejnej eksplozji w Nevadzie

✱ *WASZYNGTON — Rzecznik Ministerstwa Energetyki USA zapowiedział na 30 września kolejną amerykańską próbę jądrową na poligonie wojskowym w Nevadzie. Wg rzecznika będzie to dziesiąta amerykańska ujawniona w tym roku próba nuklearna.*

Zamach w Brukseli

✱ *BRUKSELA — W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznani sprawcy dokonali zamachu na siedzibę belgijskiej Loży Wolnomularskiej w centrum stolicy Belgii. Dwie osoby zostały ranne.*

Policja belgijska poinformowała, że materiał wybuchowy był ukryty w samochodzie osobowym zaparkowanym przed budynkiem Loży. W wyniku eksplozji uszkodzonych zostało wiele zaparkowanych w pobliżu samochodów oraz wyleciały szyby z okien domów w promieniu kilkuset metrów od miejsca wybuchu.

Nie są znani organizatorzy ani motywy zamachu terrorystycznego.

Pożar w Zagorsku

✱ *MOSKWA — W nocy z 28 na 29 września w budynkach Moskiewskiej Akademii Duchownej i Seminarium w Zagorsku (pod Moskwą) wybuchł pożar. Są ofiary w ludziach. Obiekty historyczne i pomniki kultury nie ucierpiały. Trwa dochodzenie w sprawie przyczyn wybuchu pożaru.*

Trzęsienie ziemi w Szkocji

✱ *LONDYN — We wczesnych godzinach porannych w poniedziałek w zachodnich rejonach Szkocji zarejestrowano trzęsienie ziemi o sile 3,5 stopni w skali Richtera. Władze poinformowały, że ofiar w ludziach nie było.*

(opr. jz)

Możemy liczyć głównie na własne siły

Ciąg dalszy ze str. 1

✲ II etap reformy powinien być etapem wdrożeń przymusu ekonomicznego i takich przekształceń instytucjonalno-organizacyjnych, które skutecznie ograniczą możliwość ukrycia się przed rygorami tego przymusu.

✲ W celu osiągnięcia równowagi trzeba wykorzystywać w pierwszej kolejności pozacenowe czynniki, takie jak: racjonalizacja procesu inwestycyjnego i struktury produkcji oraz szeroko rozumianego wypływu pieniądza w systemie budżetu i banków.

✲ Ograniczenie dotacji i reglamentacji oraz urealnienie amortyzacji i kursu walutowego musi się odbyć kosztem wzrostu cen różnych artykułów i utrzymania przez jakiś czas pokaźnego jeszcze wskaźnika inflacji.

✲ Różne sprzeczności grupowe i społeczne nie mogą przekształcać się w świadomości społecznej w sprzeczności między społeczeństwem a państwem. Można tego uniknąć przez uspołecznienie planowania, rozwój samorządności pracowniczej i terytorialnej oraz zwiększenie rangi ciał przedstawicielskich.

W imieniu Klubu Poselskiego PZPR, do założeń CPR na 1987 rok oraz do raportu o przebiegu i wynikach wdrażania reformy gospodarczej ustosunkował się pos. **Jerzy Nawrocki.**

Uważamy, że — zgodnie z generalnym kierunkiem polityki partii — w planach naszych powinno się przyjmować zadania trudne, wymagające mobilizacji wysiłku, ale realne — powiedział. Możemy stwierdzić, że takim kryterium odpowiadają założenia do CPR na rok przyszły. Przewidują one rozwiązania wspierające i wymuszające przechodzenie jednostek gospodarczych na drogę bardziej efektywnych ekonomicznych działań. Sojusznikiem wszystkich przedsięwzięć zmierzających do poprawy efektywności gospodarowania stanie się z pewnością powszechny przegląd struktur oraz atestacja stanowisk pracy.

Pos. **Edward Dereń** (ZSL) podkreślił, że w doskonaleniu reformy głównym problemem jest podjęcie rozwiązań, które zapewnią szybsze tempo dochodzenia do równowagi gospodarczej, w tym szczególnie pieniężno-rynkowej. Istnieje, również pilna konieczność ścisłego powiązania spraw wydajności pracy z wysokością płac. Chodzi równocześnie o szybszą poprawę efektywności gospodarowania i bardziej skuteczną proeksportową reorientację gospodarki.

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL pos. Dereń wyraził akceptację dla działań rządu w dziedzinie wdrażania reformy gospodarczej oraz przekonanie o potrzebie dalszego doskonalenia jej instrumentów. Klub ZSL uznaje za słuszne cele społeczno-gospodarcze i kierunkowe zamierzenia zawarte w założeniach CPR na 1987 rok. Ostateczny kształt tego planu powinien być ściśle powiązany z II etapem wdrażania reformy oraz z NPSG na lata 1986—90.

Występując w imieniu Klubu Poselskiego SD, pos. **Kazimierz Modzelewski** stwierdził m.in., iż okres jaki minął od wprowadzenia reformy gospodarczej zaowocował stworzeniem infrastruktury prawnej reformy, opanowaniem spadkowych tendencji w gospodarce, poprawą sytuacji na rynku. Jednak I etap reformy, realizowanej w warunkach wielu obiektywnych i subiektywnych przeszkód, przyniósł rezultaty nie w pełni odpowiadające pierwotnym założeniom.

Poseł opowiedział się za przyspieszeniem opracowania i wdrażania II etapu reformy, gdyż jedynie głęboko zreformowana gospodarka może dać szansę sprostania wyzwaniom przyszłości.

Warunkom przejścia do II etapu reformy gospodarczej poświęcił swe wystąpienie pos. **Jerzy Ozdowski** (bezp.). Przypomniał, że Sejm nadał reformie rangę ogólnonarodowego przedsięwzięcia o charakterze historycznym. Mimo trudności w urzeczywistnianiu reformy nic nie cofnie nas z marszu ku nowemu porządkowi gospodarczemu, dla którego nikt nie przedstawił alternatywy. Poseł wskazał, że nową szansę stwarza przegląd struktur organizacyjnych w gospodarce oraz zaakcentował niezbędność przyspieszenia przemian strukturalnych w przemyśle i rozwoju przemysłu przetwórczego. Konieczne są też działania dla polepszania jakości produkcji. Poinformował o zamierzonym powołaniu przez PRON społecznych komisji inicjatyw gospodarczych.

Za problemy kluczowe dla realizacji przyszłorocznego planu pos. **Zdzisław Skakuj** (bezp.) uznał oszczędność energii oraz reformę „centrum". Nie można liczyć na to, by administracja centralna i gospodarcza zreformowały się same — powiedział poseł. Dlatego tak ważny będzie zapowiedziany w uchwale X Zjazdu PZPR przegląd struktur organizacyjnych w całym państwie. Bez tego nadal będziemy mieli do czynienia z działalnością pozorną, bez tego nie osiągniemy wyższej efektywności gospodarowania.

Pos. Zdzisław Fogielman (PZPR) w swoim wystąpieniu zajął się przede wszystkim problemem produkcji i dostaw wyrobów dla budownictwa. Mimo znacznie obniżonych rozmiarów budownictwa mieszkaniowego występują poważne niedobory wielu materiałów i wyrobów dla potrzeb budownictwa. Są trudności w uzyskaniu wapna, materiałów pokryciowych, a szczególnie azbestowo-cementowych. Obecnie cement jest najbardziej deficytowym materiałem budowlanym. Duże trudności występują z uzyskaniem stali, grzejników, rur, przewodów i materiałów instalacyjno-sanitarnych. Jest to powodem znacznych opóźnień w realizacji budownictwa i dezorganizacji robót.

Pos. **Zdzisław Dębowski** (ZSL) oceniając koncepcję CPR stwierdził m.in., iż należy postawić na znacznie szybszy niż dotychczas rozwój rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej. Mało bowiem w której dziedzinie życia jak właśnie w rolnictwie procentują tak szybko ponoszone nakłady. Gospodarka żywnościowa jest pohadto ważnym dostawcą surowców dla przemysłu oraz wielu produktów zarówno na zaopatrzenie rynku wewnętrznego jak też na eksport. Rolnictwo może zatem przyspieszyć wychodzenie kraju z trudności gospodarczych. Jednakże, aby pomoc rolników w wychodzeniu kraju z impasu była skuteczna, na wieś musi większym strumieniem dotrzeć postęp techniczny. Rolnicy oczekują ponadto stabilnej polityki i opłacalnych cen.

Pos. Józef Szawiec (SD) stwierdził, że obok znaczących osiągnięć, pod wieloma względami nastąpił regres we wdrażaniu reformy gospodarczej. Dotyczy to m.in. niespójności między decyzjami bieżącej polityki gospodarczej, nakierowanej na działania doraźne z wykorzystaniem metod administracyjnych, a rozwiązaniami przyjętymi w ramach reformy.

Pos. Ryszard Bender (bezp.) stwierdził, że z reformą wiążemy nadzieje na lepszą przyszłość dla siebie i następnych pokoleń. Jednak podstawowym warunkiem powodzenia reformy i wyjścia z kryzysu jest odpowiednie zgranie mechanizmów ekonomicznych z motywacją społeczną. W tym kontekście poseł nawiązał do — jak to określił — bardzo doniosłej i krzepiącej decyzji z września br. Staliśmy się krajem bez więźniów politycznych — powiedział. Aby stan ten trwał jak najdłużej trzeba dążyć do tego, aby każdy obywatel mógł uczestniczyć w życiu społecznym i publicznym bez wyrzekania się swoich przekonań. Konieczne jest — kontynuował poseł — tworzenie możliwości wykorzystania konstytucyjnego prawa do zrzeszania się dla osób uznających realia socjalistycznej Polski.

Pos. Marian Szatybełko (bezp. — PZKS) zwrócił uwagę na dwa najważniejsze obecnie — jego zdaniem — obszary gospodarki, określające znaczenie reformy: chodzi o osiągnięcie wewnętrznej równowagi oraz o spłacenie długów. Równowagę — powiedział — osiągnąć można przez nadanie każdej produkcji sensu ekonomicznego. Niezbędna jest w tym celu właściwa i czytelna polityka gospodarcza oraz zaangażowanie się w pracę każdego Polaka. Niezbędne jest włączenie rolnictwa w produkcję eksportową.

Istnieje niezbędność stabilnej polityki wobec rzemiosła.

Zdaniem pos. **Małgorzaty Niepokulczyckiej** (bezp.) zagadnienia jakości, warunkujące możliwości spłaty naszego zadłużenia, a także przeciwdziałania inflacji, nie znalazły dotychczas w reformie gospodarczej należytego miejsca. Rolę wiodącą w tej sprawie powinien podjąć Polski Komitet Jakości. Za sprawę najważniejszą jednak i najpilniejszą posłanka uznała opracowanie raportu o jakości z udziałem ekspertów i czynników społecznych.

Problemom telekomunikacji poświęcił swą wypowiedź pos. **Edward Boroń** (ZSL). Polska zajmuje w tej dziedzinie jedno z ostatnich miejsc w Europie — stwierdził. Szczególnie dramatyczna jest sytuacja na wsi. Dziś ponad 9 tys. wsi i przysiółków nie ma jeszcze łączności telefonicznej, a w założeniach CPR na 1987 r. ze 140 tys. nowych abonentów telefonicznych zaledwie ponad 10 tys. — 7,2 proc. — ma przypaść na wieś. Czy jest to podział sprawiedliwy, skoro na wsi mieszka blisko 40 proc. ludności, a z ogólnej liczby ok. 2,5 mln abonentów telefonicznych na wieś przypada niecałe 11 proc.? Wyrównywanie tych dysproporcji powinno być celem działań rządu w bieżącej pięciolatce.

Pos. Antoni Adamaszek (PZPR): Obecny rok rozpoczyna dla polskiego przemysłu samochodowego istotny etap w rozwoju motoryzacji kraju. Najważniejszym zadaniem jest intensywny rozwój produkcji na rynek i eksport oraz odpowiednia jakość produkcji. W FSM w Bielsku Białej prowadzona jest działalność modernizacyjna związaną z uruchomieniem nowej odmiany małego fiata, o nazwie restyling. Jedyną możliwością utrzymania eksportu jest dalsza modernizacja tego samochodu. Prowadzone są rozmowy nt. współpracy w uruchomieniu produkcji następcy małego fiata.

Musimy uczynić wszystko, aby w najważniejszych dziedzinach dla rynku i eksportu unowocześnić i poprawić jakość produkcji. Dlatego niezbędne jest wzmacnianie centralnego kierowania i planowania, ale jednocześnie utrwalanie samodzielności, samorządności i odpowiedzialności przedsiębiorstw oraz pobudzanie i popieranie ich inicjatyw i aktywności.

Pos. **Jan Mieloch** (bezp. PAX) zwrócił uwagę, że podstawowym problemem jest osiąganie równowagi rynkowej. Niestety — powiedział — planiści z góry godzą się z luką inflacyjną 300 mld zł, choć nie wszystkie możliwości wzrostu dostaw towarów zostały — jak się wydaje — wykorzystane. Należałoby przeanalizować, czy tempo wzrostu produkcji drobnej wytwórczości — niższe o połowę od zakładanego w programie jej rozwoju — nie może zostać zweryfikowane. Spośród elementów, które zdaniem mówcy mają wpływ na sprawy równowagi rynkowej zaktywizowały się wyraźnie jedynie wzrost płac i cen.

Nawiązując do raportu o przebiegu reformy gospodarczej i oceniając pozytywnie wprowadzone przez nią zmiany, poseł zwrócił uwagę na nasilanie się tendencji do częstszego sięgania po rozwiązania natury prawnej, zamiast ekonomicznej.

Pos. **Zygmunt Łapiński** (PZPR) powiedział, że w ub. r. nastąpił dalszy wzrost dochodu narodowego i przyrost produkcji przemysłowej. Wzrosła też wydajność pracy. Wszystkie te pozytywne fakty i tendencje znalazły odbicie w rządowym raporcie o dotychczasowej realizacji reformy gospodarczej i świadczą o niewątpliwie korzystnym oddziaływaniu mechanizmów uruchomionych przez reformę. Zaletą raportu jest jednak to, że nie ogranicza się on do przedstawienia pozytywów lecz także z całą ostrością analizuje braki.

Zabierając głos po wznowieniu obrad pos. **Kazimierz Janicki** (PZPR) stwierdził, że zadaniem drugiego etapu reformy będzie przede wszystkim wdrażanie do praktyki zmodyfikowanych mechanizmów ekonomicznych oraz przestrzeganie w polityce gospodarczej wymogów efektywności.

Poseł wskazał na ważną rolę programu postępu naukowo-technicznego, zacieśniania współpracy z krajami RWPG, modyfikacji powiązań przemysłu z nauką.

Pos. **Kazimierz Orzechowski** (bezp. ChSS) krytycznie ocenił z punktu widzenia reformy gospodarczej dotychczasową politykę cen. Nikt rozsądny — powiedział — nie może negować konieczności podwyżek cen, ale intensyfikacja reformy wymaga konsekwentnego odchodzenia od kosztownych zasad ustalania cen i unikania podwyżek doraźnych, które przynoszą głównie efekt fiskalny oraz wzajemnego powiązania zmian cen. W pracach nad NPSG na lata 1986—90 oraz nad przyszłorocznym budżetem państwa należy zwrócić szczególną uwagę na konieczność odchodzenia od cen kosztowych. Poseł oświadczył, że koło posłów ChSS udzieli rządowi poparcia we wszelkich działaniach zmierzających do przywrócenia i utrwalenia równowagi gospodarczej, postulując zarazem wykorzystywanie przy tym wszystkich narzędzi i mechanizmów ekonomicznych reformy.

Pos. **Ryszard Najsznerski** (PZPR): pozytywnym zjawiskiem minionych miesięcy tego roku jest wyższy od założeń wzrost produkcji przemysłowej. Trudno jednak będzie utrzymać te korzystne tendencje, gdyż większość zakładów zużywa resztki surowców, a możliwości poprawy zaopatrzenia w przyszłym roku są znikome. Konieczne jest zatem efektywne wykorzystanie dostępnych materiałów i surowców oraz wzmocnienie instrumentów motywacyjnych dla działań oszczędnościowych. Niezbędne jest także urealnienie cen paliw i energii, gdyż zakłady i całe branże nie są obecnie zainteresowane zmniejszaniem ich zużycia.

Zabierając głos w debacie minister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej **Stanisław Zięba** nawiązał do wystąpienia posła Bendera, który poruszył m.in. sprawę importu masła. Poinformował, że produkcja i skup mleka w ostatnich latach systematycznie rosną, co potwierdzają dane GUS. W br. skup wyniesie ok. 10,8 mld litrów. Na początku 1986 r. rząd przy udziale organizacji rolniczych przyjął komplementarny plan działania zmierzający do intensyfikacji produkcji. Zwiększono cenę skupu mleka o 17 proc. Masło importujemy jednak z powodu wyjątkowo szybkiego wzrostu jego spożycia w kraju. Co do Fundacji Rolnej — stwierdził minister — wszystko na ten temat zostało już powiedziane w opublikowanej odpowiedzi strony rządowej na komunikat Episkopatu.

Po zakończonej dyskusji Sejm przyjął ustawę o zmianie ustawy budżetowej na rok 1986 przy 5 głosach wstrzymujących się. Sejm przy 6 wstrzymujących się głosach przyjął uchwałę w sprawie założeń CPR na 1987 r. i podobnie przy 6 wstrzymujących się głosach — uchwałę w sprawie rządowego raportu o przebiegu i wynikach wdrażania reformy gospodarczej w latach 1981—85.

Przedkładając z upoważnienia Komisji Administracji, Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych sprawozdanie z prac nad rządowym projektem ustawy „Prawo o aktach stanu cywilnego", pos. sprawozdawca **Emilia Pogonowska-Jucha** (ZSL) stwierdziła, że projekt ten ma istotne znaczenie dla interesów każdego obywatela. Projekt tej ustawy stanowi uporządkowanie istniejącego stanu prawnego, a także obowiązującej praktyki.

Projekt ustawy o aktach stanu cywilnego wprowadza szereg nowych punktów dotyczących m.in. podniesienia statusu kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, uproszczenia rejestracji aktów stanu cywilnego, likwidacji uregulowań już niecelowych oraz zmian niektórych postanowień zawartych m.in. w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym.

Posłanka wniosła o uchwalenie przedłożonego projektu ustawy „Prawo o aktach stanu cywilnego".

Sejm przyjął ustawę „Prawo o aktach stanu cywilnego" przy 3 głosach wstrzymujących się.

ZMIANY W SKŁADZIE RADY MINISTRÓW

W kolejnym punkcie obrad dokonano zmian w składzie Rady Ministrów. Na wniosek premiera **Zbigniewa Messnera** Sejm odwołał ze stanowiska ministra Górnictwa i Energetyki **Czesława Piotrowskiego**, a ze stanowiska ministra Kultury i Sztuki **Kazimierza Żygulskiego.** Ministrem Górnictwa i Energetyki wybrany został **Jan Szlachta**, a Kultury i Sztuki **Aleksander Krawczuk.**

Po kolejnej przerwie obradom przewodniczył wicemarszałek **Mieczysław F. Rakowski.**

Izba wysłuchała odpowiedzi członków rządu na interpelacje i zapytania poselskie, które dotyczyły m.in. spraw zaopatrzenia rynku w węgiel i cement, problemów ochrony środowiska naturalnego, transportu kolejowego, korzystania przez przedsiębiorstwa z odpisów dewizowych, a także zagwarantowania bezpieczeństwa działających i budowanych obiektów oraz urządzeń jądrowych.

Na zakończenie poniedziałkowych obrad dokonano wyboru uzupełniającego sekretarzy Sejmu.

Po godz. 19.30 posiedzenie dobiegło końca. (PAP)

Drugi dzień wizyty W. Jaruzelskiego w Chinach

Ciąg dalszy ze str. 1

się z sekretarzem generalnym KC KPCH, **Hu Yaobangiem.** Wyrażając zadowolenie z przybycia polskiego gościa do CHRL, Hu Yaobang oświadczył w momencie powitania, że stosunki między Chinami a Polską będą się szybko rozwijały.

Stwierdził, że wizyta W. Jaruzelskiego stała się bodźcem dla rozwoju tych stosunków.

W. Jaruzelski wyrażając satysfakcję z możliwości odwiedzenia Chin, określił przeprowadzone w tym kraju rozmowy jako „bardzo pożyteczne".

Po spotkaniu Wojciech Jaruzelski wraz z niektórymi członkami delegacji i osobami towarzyszącymi udał się po południu do podpekińskiej miejscowości Badaling, by zwiedzić jeden z największych zabytków cywilizacji chińskiej i światowej, słynny Wielki Mur.

Po powrocie do Pekinu W. Jaruzelski spotkał się w gmachu OZPL z przewodniczącym ChRL (prezydentem), **Li Xiannialu,** który wyraził nadzieję, że po obecnej wizycie roboczej przewodniczący Rady Państwa złoży w przyszłości wizytę oficjalną. W. Jaruzelski oświadczył, że obecna wizyta ma duże znaczenie dla rozwoju stosunków między obu krajami.

Przypuszcza się, że we wtorek opublikowana zostanie szersza informacja o przebiegu i wynikach wizyty W. Jaruzelskiego i polskiej delegacji partyjno-państwowej w CHRL. (PAP)

Dłużnicy i wierzyciele

Ciąg dalszy ze str. 1

i rośnie systematycznie. Wierzyciele mają u dłużników około 1 biliona dolarów i w większości krajów są duże kłopoty nie tylko ze spłatą rat, ale nawet należności z tytułu odsetek. Należy do nich także Polska. Nie oznacza to jednak, że znaleźliśmy się w sytuacji katastroficznej, że nie jesteśmy w stanie sprostać realistycznym wymaganiom wierzycieli, że nasz dług będzie szybko wzrastał w następnych latach.

Rozsądny pogląd na te kwestie jest następujący: musimy pertraktować z wierzycielami, prowadzić często długie i żmudne rozmowy, wywiązywać się z najpilniejszych zobowiązań, doprowadzić w latach 90-tych przynajmniej do stabilizacji zadłużenia. Zależy to przede wszystkim od sprawności naszej gospodarki, proeksportowej orientacji przedsiębiorstw, sytuacji międzynarodowej, a także od współpracy z wierzycielami, którzy powinni stwarzać nam lepsze warunki do regulowania tych problemów. Jest sprawą oczywistą, że stagnująca gospodarka nie pozwoli na bieżącą spłatę długów, ale kraj będący w stałym rozwoju uzyska takie realne szanse. Liczymy także na pomoc MFW oraz umowy międzynarodowe regulujące te sprawy w sposób zadowalający dla obu stron.

Źródłem niepokoju może być nie tyle stan naszego zadłużenia, co udział w światowym handlu, wynoszący aktualnie 0,6 proc. (przedostatnie miejsce w Europie). Jedną z głównych przyczyn tego regresu jest polityka narzucona nam przez kraje zachodnie na czele ze Stanami Zjednoczonymi. W ostatnich latach straty poniesione na skutek zastosowania restrykcji wynoszą około 15 mld dolarów. Ponadto może dziwić fakt, że politycy mają swoje cele, a ekonomiści i bankowcy — swoje, często sprzeczne ze sobą. Można nawet postawić pytanie: czy muszą martwić się tylko dłużnicy czy również wierzyciele? W tych sprawach powinien decydować realizm, a nie presja polityczna.

Pod względem zadłużenia liczonego na mieszkańca kraju nie jesteśmy w najgorszej sytuacji nawet wśród państw socjalistycznych (Polska — 836 dolarów, a np. Węgry — około 1 tys.). Problem polega na tym, że biorąc pod uwagę wartość eksportu znajdujemy się na ostatniej pozycji (u nas wynosi on około 300 dolarów na obywatela, a w większości krajów socjalistycznych — przekracza tysiąc). Tutaj jest główny klucz do regulowania naszych zobowiązań. A więc nie ma sensu lamentować i straszyć się wzajemnie, ale trzeba szybko rozwijać produkcję eksportową, szukać rynków zbytu, zarabiać i płacić. Taka musi być logika działania i polityka finansowo-ekonomiczna.

Niestety, nasi wierzyciele nie współdziałali z nami w ostatnich latach w kierunku ułatwienia spłat, a wprost przeciwnie — często stwarzali trudności, łączyli te sprawy z żądaniami natury politycznej, w ostateczności godząc się na prolongatę wpłat. Trzeba wyrazić zdziwienie i żal, że inne było ich podejście do wielu krajów, które mają większe długi i mniejsze możliwości ich regulowania, niż do nas, wykazujących dobrą wolę współpracy we wszystkich dziedzinach i wspólnego działania w rozwiązywaniu tych skomplikowanych problemów.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Rozmowy M. Orzechowskiego w N. Jorku

Ciąg dalszy ze str. 1

wiciele środowisk żydowskich w Stanach Zjednoczonych.

Dokonano wymiany poglądów w sprawach będących przedmiotem zainteresowania strony polskiej i społeczności żydowskiej w USA.

✲

Min. M. Orzechowski spotkał się z ministrem Spraw Zagranicznych Grecji Karolosem Papuliasem. Omawiano dalszy rozwój stosunków między obu krajami.

✲

Min. M. Orzechowski spotkał się z ministrem Spraw Zagranicznych Izraela, Icchakiem Szamirem. Omówiono sprawy polsko-izraelskich kontaktów międzyludzkich i ustanowionego w tym celu mechanizmu ułatwień wizowych. Wymieniono również poglądy o sytuacji międzynarodowej i regionalnej.

✲

Wymianie poglądów na temat stosunków obu państw oraz problemów międzynarodowych służyło spotkanie ministra Spraw Zagranicznych M. Orzechowskiego z ministrem Spraw Zagranicznych Jugosławii, Raifem Dizdarewiciem.

Dziękujemy!

Otrzymaliśmy jeszcze listy z gratulacjami i życzeniami z okazji naszego święta — 35-lecia „Gazety". Tak więc w uzupełnieniu poprzednich wykazów — naszych przyjaciół, dołączamy:

Okolicznościowe pismo Przewodniczącego Rady Wojewódzkiej NOT w Białymstoku — mgr. inż. Mieczysława Kulkowicza:

„...Gazeta z dużym zaangażowaniem prezentowała na swoich łamach działalność Naczelnej Organizacji Technicznej. Inicjatywy dziennikarskie w znacznym stopniu przyczyniły się do pobudzenia aktywności środowiska inżynieryjno-technicznego miasta i województwa".

Przy gratulacjach dyrektora Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego im. Ignacego Paderewskiego w Białymstoku — mgr. Stanisława Olędzkiego czytamy słowa przekazane nam w imieniu wszystkich pracowników:

„Należymy do wiernych czytelników naszej „Gazety" i z radością witamy każdą publikację utrwalającą przejawy życia artystycznego w naszym regionie. (...) Życzymy Kierownictwu i Zespołowi Redakcyjnemu jeszcze ciekawszych artykułów, lepszej szaty poligraficznej i długich kolejek czytelników przed kioskami „Ruchu".

Dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Białymstoku — Aleksander Młodzianowski pisze w liście przesłanym na ręce redaktora naczelnego „GW":

„...Pragniemy wyrazić szczególne słowa podziękowania i uznania za podejmowanie problemów, którymi zajmuje się Najwyższa Izba Kontroli i Inspekcja Robotniczo-Chłopska, a zwłaszcza za rzetelne i obiektywne przedstawianie spraw wynikających z podejmowanej tematyki kontrolnej nurtującej społeczeństwo naszego regionu."

Delegacja Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Białymstoku, prócz listu, przekazała nam symboliczną miniaturę strażackiego toporka. W liście jest wiele słów uznania dla naszej pracy i „gorących, pożarniczych" pozdrowień.

Dziękujemy serdecznie za wszystkie słowa uznania, gratulacje i życzenia na dziś i na nasze pomyślniejsze jutro. (Ag)

Porozumienie tworzy każdy z nas

Ciąg dalszy ze str. 1

ruchu ekologicznego, poczynając od zakładów pracy i poszczególnych środowisk zawodowych. Nadal zbyt mały jest udział młodych w działalności PRON.

W toku kampanii sprawozdawczo-wyborczej dokonana zostanie ocena realizacji wojewódzkiego programu wyborczego oraz będą zebrane propozycje do planu działania PRON w woj. białostockim na najbliższe lata, a także wnioski pod adresem II Kongresu PRON. Wojewódzki Zjazd PRON w Białymstoku przewidywany jest na marzec przyszłego roku.

(h)

Obradowały konferencje PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

nej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Podstawowe organizacje partyjne w Poznańskiem podejmują po X Zjeździe inicjatywy sprzyjające reformie gospodarczej i takiej modernizacji przedsiębiorstw, aby profil wytwórczy fabryk trafniej dostosować do potrzeb rynku wewnętrznego eksportu.

Uchwała X Zjazdu PZPR musi stać się zaczynem sformułowania praktycznych zadań dla każdej instancji, organizacji i każdego członka wojewódzkiej organizacji partyjnej — stwierdzono w Tarnowie — rzecz bowiem w tym, aby efektywność nie stała się pustym dźwiękiem, ale codzienną praktyką działania.

Zmniejszenie rozpiętości między tym co potrzebne, a tym co możliwe w obecnych warunkach zależy od nas samych, od społecznej inicjatywy i przedsiębiorczości — ta myśl zawarta w referacie wprowadzającym nadawała ton debacie na konferencji w Toruniu.

Na konferencjach wybrano nowe władze partyjne: Komitety Wojewódzkie PZPR i Wojewódzkie Komisje Kontrolno-Rewizyjne.

W Łodzi I sekretarzem KŁ PZPR został **Józef Niwiński.** I sekretarzami KW PZPR zostali: w Pile — **Michał Niedźwiedź,** w Poznaniu — **Edward Łukasik,** w Tarnowie — **Władysław Piewniak,** w Toruniu — **Zenon Dramiński.**

W konferencjach wzięli udział przedstawiciele centralnych władz partyjnych.

★

Jak w codziennej służbie i pracy wcielać praktycznie w życie uchwały X Zjazdu partii? — odpowiedź na to pytanie formułowali delegaci na XIII konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR Wojsk Lotniczych, która obradowała wczoraj w Poznaniu. W referacie i w dyskusji wskazywano na kierunki doskonalenia pracy politycznej i gotowości bojowej tego rodzaju sił zbrojnych. Dyskusja koncentrowała się również na sprawach wychowania młodych żołnierzy, a także kształtowaniu ideowych, zaangażowanych postaw ludzi w stalowych mundurach.

Na konferencji głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR **Kazimierz Barcikowski,** który wysoko ocenił postawy i działalność członków partii wojsk lotniczych w służbie narodu i ochronie polskiego nieba, w podnoszeniu poziomu pracy ideowo-wychowawczej oraz gotowości bojowej i efektywności gospodarowania.

Konferencja dokonała wyboru nowego Komitetu PZPR i Komisji Rewizyjnej Wojsk Lotniczych. Pierwszym sekretarzem Komitetu PZPR Wojsk Lotniczych został płk **Zdzisław Jeleniak.**

(PAP — opr. jz)

GAUDEAMUS - czas zacząć „wkuwanie"

Ciąg dalszy ze str. 1

W stosunku do roku ubiegłego przyjęcia studentów zostały przywrócone na czterech specjalnościach, a w przypadku Filii UW na jednym kierunku. Tym samym liczba studentów dziennych zwiększyła się o 300 w porównaniu z latami poprzednimi. Po raz pierwszy rozpoczną naukę studenci nowego kierunku w **Akademii Medycznej — farmacji aptecznej.**

Indeksy białostockich uczelni otrzyma w tym roku 1480 osób.

We wszystkich uczelniach przeprowadzone zostały, bądź są na ukończeniu remonty i bieżące naprawy. Jednakże wskaźnik powierzchni na jednego studenta (z wyjątkiem Politechniki Białostockiej) ulegnie pogorszeniu. Szczególnie trudna sytuacja występuje na **Wydziale Pedagogiki i Psychologii Filii UW,** gdzie na jedną osobę uczącą się przypada niecały metr kwadratowy, przy obowiązującej normie 12 m kwadr. Wprawdzie Filia UW podjęła starania o rozbudowę obiektów tego Wydziału, ale rozwiązanie problemu nie nastąpi szybko.

Poprawie ulegną warunki pracy Wydziałów Zamiejscowych PWST. Po zakończeniu trwającego obecnie remontu kapitalnego oficyn przy ul. Sienkiewicza powierzchnia zwiększy się przeszło dwukrotnie. W nadchodzącym roku akademickim powinna także być zakończona budowa obiektu przy ul. Kawaleryjskiej dla potrzeb Wydziału Zamiejscowego Akademii Medycznej oraz części „C" Instytutu Mechaniki Politechniki Białostockiej.

Najbliższe miesiące przyniosą zdecydowaną poprawę sytuacji uczelni artystycznych. W dalszym ciągu prowadzona jest **budowa Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej oraz biblioteki uniwersyteckiej.**

(az)

Słowa poparte czynem i pracą

Ciąg dalszy ze str. 1

tyki społeczno-gospodarczej w obecnej pięciolatce jest osiągnięcie samowystarczalności żywnościowej. Do tego dzieła wnoszą swój udział rolnicy — członkowie ZSL, często wzorowi producenci w skali wsi i gminy.

Praworządność i przestrzeganie zasad demokracji jest cechą państwa autentycznie silnego. Ostatnie lata obfitowały w nowe rozwiązania które pozwoliły na zwiększenie zakresu ludowładztwa. Zmiany ustawodawcze oraz codzienna praktyka doprowadziły do podniesienia rangi rad narodowych oraz samorządów różnego typu. Wśród obowiązków kół i instancji Stronnictwa umieszczono stałą dbałość o funkcjonowanie tych organów.

Adam Dobroński rozpoczął dyskusję. Rozważał kwestie, jak pobudzać aktywność społeczno-polityczną młodych w ZSL, aby utrzymać ciągłość pokoleniową. Wacław Ostaszewski, Czesław Jaroszewicz oraz dr Jan Łyczkowski — zastępca dyrektora Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr ZSL omówili działalność propagandową Stronnictwa, wskazując na braki w przepływie informacji wewnątrzpartyjnej. Krytycznie zabrzmiały słowa Tadeusza Kłoska o działalności kółek rolniczych na wsi. Stanowczo za mało czyni się również w Stronnictwie w tym kierunku aby organizacja ta była faktycznym reprezentantem interesów społeczno-gospodarczych rolników.

Problemy ekonomiczne i produkcyjne dominowały w wypowiedziach m.in. Jana Chilimoniuka, Bolesława Zalewskiego oraz Stanisława Dworakowskiego. Ten ostatni mówca przedstawił propozycje dotyczące przedsięwzięć w celu lepszego zagospodarowania gruntów PFZ. W kilku wypowiedziach powoływano się na słowa Romana Malinowskiego, iż „piękne i najmocniejsze słowa nie mają żadnego znaczenia politycznego, jeżeli nie są poparte czynem i rzetelną pracą."

Plenum WK ZSL podjęło uchwałę określającą kierunki pracy ludowców, kół oraz instancji w umacnianiu socjalistycznego państwa.

(lk)

Na 35-lecie FSO

Ciąg dalszy ze str. 1

wanych klientów cieszyła się SO w Ełku — 43 auta! Z kolei na stacji nr 1 — **Białystok, ul. Poleska** — przyjęto 28 aut, w **Suwałkach (SO nr 14)** — 25, w **Giżycku (SO nr 12)** — 9 i **Łomży (SO nr 11)** — 8 samochodów.

Z rozmów przeprowadzonych z zastępcą dyrektora PP Polmozbyt w Białymstoku — **inż. Pawłem Kuderskim** oraz kierownikami stacji w **Ełku — Józefem Kwiatkowskim** i w **Suwałkach — Witoldem Kielczewskim** wynika jeden wspólny wniosek: taka akcja była ze wszech miar potrzebna. W tych 113 autach przeprowadzono nie tylko czynności regulacyjne zapłonu, gaźników, świateł czy zawieszenia. Sprawdzono także wiele elementów mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo jazdy. Przy okazji wykonano także wiele drobnych napraw, które procentować będą mniejszym zużyciem paliwa, co obecnie — dla wszystkich użytkowników pojazdów mechanicznych — ma podstawowe znaczenie.

Patrząc na to ze strony posiadacza samochodu należałoby wyrazić przekonanie, że takich inicjatyw powinno być znacznie więcej, cóż kiedy FSO tylko raz obchodzi swoje 35-lecie. Wypada podziękować ludziom z Polmozbytu za wiele życzliwości i konkretnego działania przy przeprowadzeniu sobotniej akcji i... czekać na następną rocznicę. (jag)

Komunikat MHWiU

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że w październiku br. sprzedażą reglamentowaną objęte będą dwa artykuły, a mianowicie mięso i jego przetwory oraz wyroby czekoladowe, które będą sprzedawane zgodnie z nominałami wydrukowanymi na kartkach zaopatrzenia.

— Na odcinki „mięso wołowe i cielęce z kością" można nabywać również mięso mielone. Kurczęta sprzedawane będą w systemie reglamentacji. Drób duży (kury, kaczki, gęsi, indyki) oraz podroby I klasy pozostają w wolnej sprzedaży.

— Na odcinki „wyroby czekoladowane 200 g" sprzedawane będą wyroby czekoladowane oraz czekoladopodobne (tabliczki czekoladopodobne pełne, nadziewane i batony).

Jednocześnie MHWiU informuje, że wrześniowe karty zaopatrzenia ważne są do końca września br.

Partyjna debata w Sejnach

Chodzić twardo po ziemi

Będąc w Komitecie Miejsko-Gminnym PZPR w SEJNACH trafiłem na posiedzenie plenarne. Było ono poświęcone głównie jednemu tematowi, a mianowicie pracy ideologicznej. Stwierdzono między innymi, że praca ta, nie poparta realnymi i pozytywnymi zmianami w sferze gospodarczej, jest mało skuteczna. Jednocześnie bez przekształcania świadomości społecznej, nie można osiągnąć zamierzonych celów. Dlatego też przywiązuje się tak duże znaczenie do szkolenia partyjnego i innych form ideologicznego kształcenia.

W roku oświatowym 1985—86 wszystkie POP w mieście i gminie Sejny włączyły się do realizacji przyjętego programu. Przeciętna frekwencja na zebraniach kształtowała się w granicach 70 proc., mniejsza natomiast była w wiejskich POP. W większości zebrań szkoleniowych uczestniczyli także członkowie ZSL i bezpartyjni. Tematy starano się dobierać zgodnie z zainteresowaniami i oczekiwaniami poszczególnych środowisk i zakładów pracy. W POM, OSM, PGR i GS wiele czasu przeznaczono na omówienie problemów ekonomicznych, w czym aktywnie pomagali lektorzy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

W plenarnej dyskusji mówiono, że praca szkoleniowa musi być przedmiotem troski wszystkich organizacji i członków partii, szczególną zaś uwagę należy zwrócić na jakość i efektywność.

W nowym roku szkoleniowym, który w Sejnach zainaugurowano w ubiegłym tygodniu, przewiduje się także powołanie szkół aktywu robotniczego i wiejskiego. Uczestnicy plenum podkreślili, iż zebrania powinny być starannie przygotowane, zarówno pod względem merytorycznym jak i metodycznym oraz kończyć się przyjęciem zadań dotyczących pracy politycznej w środowisku. Jest to jeden z warunków zespolenia społeczeństwa wokół programu partii.

— Problemów do rozwiązania w mieście i gminie nie brakuje. Nie wszystkie trudności można pokonać własnymi siłami. Nie zwalnia to jednak miejscowych władz i społeczności od stałej pieczy nad swoimi sprawami.

Poczta, żłobek, wodociągi, szkoła, mieszkania — to tylko niektóre najpilniejsze potrzeby, jakich dużo w woj. suwalskim. W Sejnach nagromadziło się ich jednak zbyt wiele. Może brakowało przedsiębiorczości, a może siły przebicia? Odpowiedzi na te pytania zostawmy na inną okazję. Faktem jest, że w Sejnach woda nie dociera na wyższe piętra, że sypią się urządzenia wodociągowe, że wreszcie sytuacja w szkolnictwie... Budynek Szkoły Podstawowej nr 1 musiano w części wyłączyć z użytkowania, bo w każdej chwili może się zawalić. Dzieci musiano przenieść do „ogólniaka". Zlecono co prawda wykonanie dokumentacji, ale do finału droga daleka. Niezbędna jest też rozbudowa „dwójki". Ratowania wymagają również stare budynki mieszkalne, a nie ma mieszkań zastępczych. Z której strony by nie patrzeć, nie ma wyjścia. W tym roku oddano do użytku budynek z mieszkaniami komunalnymi. Choć jedna jaskółka wiosny nie czyni, ale to już coś! Rozwija się też budownictwo spółdzielcze. Nie na tyle jednak, aby usatysfakcjonować wszystkich oczekujących.

Oddzielnym zagadnieniem w Sejnach jest działalność niektórych zakładów pracy, liczących się skądinąd na gospodarczej mapie miasta i gminy. Dotyczy to głównie PGR, SKR i Gminnej Spółdzielni, które do niedawna nie przynosiły nikomu chluby. Wręcz przeciwnie. Obecnie powoli wychodzą na prostą. PGR gospodarujący na ponad 2 tys. ha ostatni rok gospodarczy zamknął zyskiem w wysokości 8 mln zł. W wyraźnej poprawie ma swoje niezaprzeczalne zasługi również podstawowa organizacja partyjna — jedna z prężniejszych w gminie.

Ważną powinnością dla prawie 700 członków partii w sejneńskiej organizacji jest należyte przygotowanie i przeprowadzenie kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Jej celem jest między innymi wyciągnięcie właściwych wniosków z występujących niedomagań. Integracja i aktywność członków partii potrzebna jest — o tym się mówi na szkoleniach — do dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju. Obowiązuje to także członków PZPR w Zagarach, Półkotach i Berżałowcach, wszędzie tam, gdzie z różnych względów praca partyjna jeszcze kuleje. (m)

W Piszu

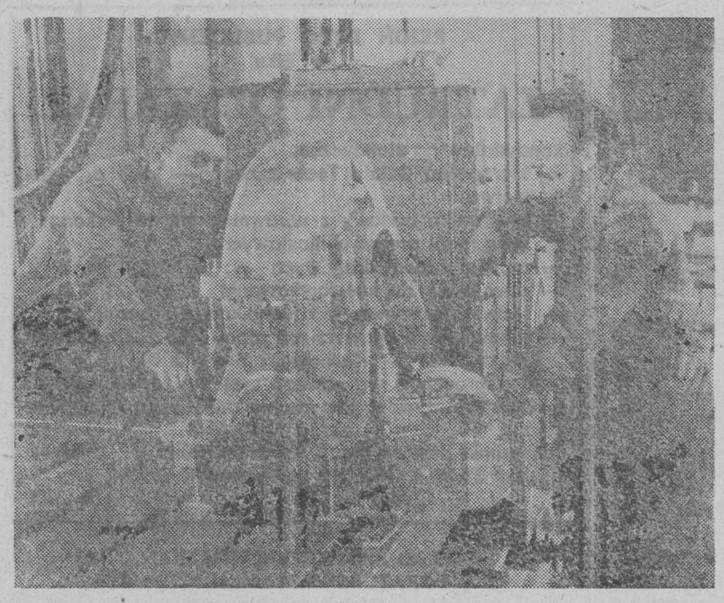
Z problemami do przedstawicieli władz

17 września br. w URZĘDZIE MIASTA I GMINY w PISZU mieszkańcy tego miasta i gminy zgłaszali nurtujące ich problemy I sekretarzowi KW PZPR w Suwałkach — Waldemarowi Berdydze i wicewojewodzie Stanisławowi Szawiole.

Z 36 zasygnalizowanych przez obywateli spraw aż 28 dotyczyło przydziałów mieszkań. W związku z tym władze polityczne i administracyjne województwa postanowiły powołać specjalną komisję, która w trybie pilnym zajmie się zbadaniem systemu przydziału mieszkań w Piszu. Jednocześnie, w celu poprawy sytuacji mieszkaniowej w tym mieście, uznano za celowe wprowadzenie dodatkowo do planu budownictwa na 1987 rok 40 mieszkań, przeznaczonych przez Spółdzielnię Mieszkaniową na tzw. „przyśpieszenia" dla rodzin najbardziej potrzebujących.

Wśród pozostałych spraw zgłaszanych przez interesantów dominowały problemy gospodarki komunalnej i komunikacji. Wszystkie one są skrupulatnie badane przez odpowiednie służby Urzędu Wojewódzkiego.

Krystyna Kulakowska
p.o. rzecznika prasowego wojewody



Obróbkę obudowy przekładni ślimakowej wykonują Ludwik Wróblewski i Jerzy Buczek.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Grajewski „ZAKREM"

Od wózków konnych do nowoczesności

Przed trzydziestu laty ZAKŁAD REMONTOWO - MONTAŻOWY WZSR „ZAKREM" w GRAJEWIE (woj. łomżyńskie) zaczynał od wytwarzania szafek metalowych i regałów magazynowych. Zakład opuszczały także produkowane tu wozy konne.

Obecnie „Zakrem" znany jest z produkcji dwóch rodzajów ręcznych wózków unoszących, jeden — 1250 kg, drugi — dwie tony. Wytwarza się ich pięć tysięcy rocznie, w tym część na eksport do Szwajcarii, Austrii i Bułgarii. Ostatnio — dążąc do rozszerzenia eksportu — wyekspediowano po kilka tych urządzeń do kontrahentów w Wielkiej Brytanii, RFN i Stanach Zjednoczonych.

250-osobowa załoga grajewskiego „Zakremu" od dwóch lat wytwarza dla śląskich kopalń węgla kamiennego kołowroty o udźwigu 5 ton, bębny napinające, napędzające i odchylające do przenośników węgla, urządzenia przesypowe do załadunku węgla, cięgła do obudów ścianowych, zawory pneumatyczne sterujące i pulsatory do filtrów górniczych. Odlewów na tego typu wyroby huty dostarczają pod dostatkiem.

„Zakrem" wypuszcza wyroby za 370 mln zł rocznie, w tym ponad połowę (53 proc.) dla górnictwa.

W ostatnim kwartale br. w grajewskim zakładzie planuje się wykonanie prototypu wózka z mechanicznym napędem podnoszenia (silnik elektryczny plus akumulator). Opracowano go przy współudziale Instytutu Gospodarki Magazynowej w Poznaniu. W przyszłym roku zakład opuści tzw. seria informacyjna tych wózków.

Obecnie jest tyle zamówień na wózki podnośnikowe, że zaczyna brakować ludzi do pracy. Potrzeba trzydzieści osób, m.in. tokarzy, spawaczy, ślusarzy oraz inżynierów-konstruktorów o specjalności technologia budowy maszyn.

(jc)



Wózek ręczny unoszący prezentuje kontroler jakości — Waldemar Remfeld.

„Uroki" kierowania Foto—Pamem

FOTO-PAM w Augustowie wprawdzie nie jest monopolistą w swojej branży, tym niemniej liczy się wśród producentów sprzętu pływającego. Małe i większe łodzie wiosłowe, plastikowe i sklejkowe kajaki, rowery wodne oraz cała gama tego wszystkiego, co pływa pod żaglami. Od maleńkich „figielków", poprzez kabinowe jachty typu „Bez-2", aż do „Bez-4".

Można by nawet rzec, że augustowski Foto-Pam spopularyzował w Polsce wodną turystykę.

Produkcja trafiona, potrzebna, poszukiwana nie tylko w kraju, ale i poza granicami. Wydawałoby się, że w warunkach reformy gospodarczej zakład powinien mieć wszelkie szanse rozwoju.

Powinien, ale nie ma. Przyczyna jest bardzo prosta — brak podstawowych surowców i materiałów. Ostatnio zabrakło śrub mosiężnych. Takich zwyczajnych śrub, tyle tylko, że nierdzewnych. Główny dostawca — Metalzbyt w Bielsku Białej — tłumaczy się, że producent śrub nie dostarcza.

Podobnie wygląda sprawa z podstawowym surowcem, jakim są żywice poliestrowe, plastifikat, czy nawet zwykły styropian. Jak jest zapas żywic na dwutygodniową produkcję, to dyrektor Marian Siembad jest w siódmym niebie.

Czasem coś udaje się pożyczyć z innego zakładu, ale nie jest to zupełnie zgodne z obowiązującymi przepisami. I co z tego? Taka praktyka jest powszechna i konieczna. Gdyby nie to, stanęłaby połowa zakładów w Polsce.

Sprawa jest tym bardziej dziwna, że kłopoty augustowskiego Foto-Pamu wcale nie wynikają z braku dewiz na import, czy ze znanych restrykcji. Miedzi mamy pod dostatkiem, komponentów do produkcji żywic również...

Dyrektor M. Siembach nie ukrywa, że atestacja stanowisk i przegląd struktur powinny przynieść dalszą poprawę gospodarności, z korzyścią dla wszystkich członków załogi. Nierytmiczne zaopatrzenie materiałowe poważnie zakłóca spodziewane efekty. Nawet najlepsza organizacja pracy w zakładzie niewiele da przy okresowych brakach materiałów. (ep)



Zdzisław Dobrzycki obsługuje tokarkę karuzelową.

Więcej mleka wysokiej jakości!

Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich oraz Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych już od 15 lat prowadzą wspólnie w kołach gospodyń wiejskich konkurs „Więcej mleka wysokiej jakości". Kolejną edycję tego współzawodnictwa za 1985 r. podsumowano w **Miętnem** (woj. siedleckie) gdzie spotkały się najlepsze hodowczynie bydła mlecznego z całego kraju.

Przyznano 12 nagród indywidualnych. Jedną z nich otrzymała **JADWIGA WÓJCIK z Wesołowa** (woj. suwalskie), która otrzymuje od 10 krów 52 tys. 1 mleka.

Życzymy nie mniejszych osiągnięć w bieżącym roku.

(ska)

W Rucianem Nidzie

Strażackie zmagania

Miasto-gmina Ruciane-Nida posiada 6 jednostek ochotniczej straży pożarnej. Są to: **OSP Ruciane Tartak, ZPPiW, Ukta, Wejsuny, Karwica i Nadleśnictwo Maskulińskie.**

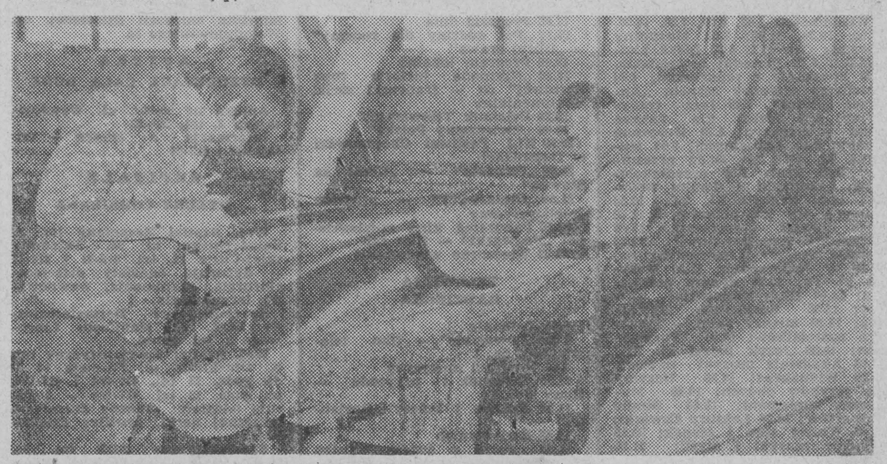
W ubiegłą niedzielę wszystkie OSP stanęły do zawodów o tytuł. Pierwsze miejsce w ćwiczeniach zajęło **Nadleśnictwo Maskulińskie** zdobywając puchar naczelnika miasta i gminy, drugie — **OSP Ruciane**, trzecie — **ZPPiW**. Tradycyjnie zostały również rozegrane zawody wśród OSP zaproszonych z innych gmin. Najlepszą w tej kategorii była straż pożarna z **Drygał**. Wszyscy ochotnicy uczestniczący w ćwiczeniach wykazali bardzo dobre przygotowanie w zakresie pożarnictwa.

ZBIGNIEW POPIELARCZYK

Budowa domków — zahamowana?

W GRAJEWIE i najbliższych okolicach, w porównaniu do lat ubiegłych, notuje się poważny zastój w mieszkaniowym budownictwie jednorodzinnym. Mija już prawie dziewięć miesięcy br., a dotychczas wybudowano zaledwie osiem jednorodzinnych domów w mieście i pięć na wsi. Wprawdzie w dalszym ciągu w trakcie budowy znajduje się 65 domów w samym Grajewie i 11 we wsiach, ale ile z nich będzie oddanych do użytku jeszcze w tym roku pozostaje wielką niewiadomą.

Wszystko przemawia za tym, że niewiele. Główną przyczyną zahamowania jednorodzinnego budownictwa jest brak materiałów budowlanych i wykończeniowych. (mar)



Po łomżyńsku

Tydzień Turystyki Młodzieży

ŚWIATOWY DZIEŃ TURYSTYKI — 27 września — rozpoczął już tradycyjny Tydzień Turystyki Młodzieży, który trwać będzie do 5 października. W Łomżyńskiem będzie on przebiegać pod znakiem o wiele bogatszej niż normalnie oferty imprez turystyczno-krajoznawczych, spotkań z działaczami społecznymi, okolicznościowych apeli itp. Wymieńmy niektóre tylko z przygotowanych propozycji.

Oddział PTTK w ZAMBROWIE zaprasza zainteresowanych na rajd rowerowy i pieszy, połączony z grzybobraniem — do Czerwonego Boru, a także do udziału w konkursie rysunkowym o tematyce turystycznej. Klub Turystyki Górskiej PTTK „Hyrba" — na II Tatrzański Rajd Jesienny. Szkolne koło PTTK przy Zespole Szkół Rolniczych w **Wojewodzinie** zachęca z kolei do obejrzenia wystawy „Fauna i flora doliny Biebrzy". Organizacji rajdu rowerowego, kończącego się wspólną zabawą przy ognisku nad Narwią, podjęli się członkowie ZSMP w **Nowogrodzie**. Natomiast młodzież ze szkolnego koła turystyczno-krajoznawczego w **Andrzejewie** wybiera się na rajd rowerowy szlakiem miejsc pamięci narodowej, a młodzi mieszkańcy **Kobylina Borzym** — na rajd do **Tykocina**. W **Szumowie** jeden dzień uczniowie przeznaczą na zbiórkę surowców wtórnych. Uzyskane środki przeznaczą na zakup sprzętu turystycznego.

Komenda Chorągwi ZHP w **Kolnie** pomyślała o biwaku harcerskim w miejscowości Kozioł, a SKTK w **Turośli** — o wycieczce pod hasłem „Poznajemy stare młyny", do wsi **Potasie i Popiołki.** W ramach Tygodnia Turystyki Młodzieży w **Turośli** ogłoszony zostanie ponadto konkurs indywidualnego zbieractwa materiałów i pamiątek, związanych z najbliższą okolicą. Trwać on będzie do końca maja przyszłego roku, a zakończony będzie specjalną wystawą.

W dniach 4—5 października w **Ciechanowcu** będziemy mogli kibicować zmaganiom pracowników turystyki, którzy walczyć będą o palmę pierwszeństwa w kilku oryginalnych konkurencjach na II spartakiadzie. Przypomnijmy także, że w „Tygodniu" kwalifikowani przewodnicy będą oprowadzać chętnych, służąc informacjami na temat zabytków itp., po Łomży.

Wachlarz propozycji jest więc bogaty. Do ich opracowania włączyły się bowiem domy kultury, szkoły, organizacje młodzieżowe, biura turystyczne i kluby sportowe. Zachęcamy więc do udziału w imprezach wszystkich, którym nie brak fantazji i wigoru, a ich organizatorów do... przedłużenia Tygodnia Turystyki Młodzieży! (nom)

Tow. JANINIE WIERZCHUCKIEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają:
pracownicy KW PZPR w Łomży.

SPORT

Zaczęły się schody...

W niedzielnej kolejce spotkań bokserskich o mistrzostwo II ligi pięściarze ełckiego Mazura wygrali na własnym ringu z Szombierkami Bytom 12:8, natomiast Gwardia przegrała w Radomiu z Bronią 9:11. Patrząc na aktualną tabelę to w dobrej sytuacji znajduje się ełcki Mazur. Zajmuje drugą pozycję za Stalą Stocznia Szczecin. Ale tak nie jest. Trudne zadanie czeka jednak bokserów Mazura. Kolejne trzy mecze rozegrają na wyjazdach: z Gwardią Wrocław (12 października), z Bronią Radom (26 października) i z Gwardią Białystok (23 listopada). Aby się utrzymać w II lidze potrzebne jest zwycięstwo na obcym ringu, a to będzie niezwykle ciężkie zadanie. Stawka w II lidze jest wyrównana i jeżeli któraś z drużyn „potknie" się na własnym ringu to praktycznie spada z tej klasy rozgrywek.

Pięściarze białostockiej Gwardii mimo, że zajmują 5 miejsce w tabeli są w nieco lepszej sytuacji niż Mazur, bo nie mają tyle wyjazdów. W boksie przede wszystkim zdobywa się punkty u siebie. W niedzielnym pojedynku pomiędzy Bronią Radom a Gwardią Białystok sędziowie sprezentowali trzy punkty gospodarzom. W wadze muszej nie przegrał Szot i Bancerowi należało się zwycięstwo, a nie remis. Tego typu werdykty nikogo dziś już nie dziwią.

No cóż, zaczęły się schody.

*

Rozpoczęły się rozgrywki juniorów o puchar mistrzów olimpijskich. Inaczej jest to tzw. liga juniorów. Pierwszy turniej rozegrany został w niedzielę w Toruniu. Startowały reprezentacje Białegostoku, Gdańska, Krakowa i Torunia. Barw naszego regionu bronili pięściarze Gwardii Białystok. Mazura Ełk i suwalskich Wigier.

Zwycięstwo w wadze średniej odniósł Stasiełuk (Gwardia), natomiast na drugich pozycjach uplasowali się: w wadze lekkiej — Michalski (Gwardia), koguciej — Rynkiewicz (Mazur), półśredniej — Uściło (Wigry), lekkośredniej — Rytwiński (Gwardia) i w ciężkiej — Borycki (Wigry).

Był to mocno obsadzony turniej. W punktacji drużynowej zwyciężył Toruń przed Białymstokiem, Krakowem i Gdańskiem. Drugi turniej z tego cyklu rozegrany zostanie w Białymstoku w dniach 11—12 października. Walczyć będą reprezentacje Lublina, Rzeszowa, Warszawy i Białegostoku. (let)

Z prądem

Na torze w Choszcznie w woj. gorzowskim odbyły się regaty kajakowe „Jesień 86". Udział wzięło 459 młodych zawodników z 29 klubów. W tej plejadzie doskonale zaprezentowali się zawodnicy z naszego regionu.

Kolejność: juniorzy młodsi K-2 1000 m — 2. Marek Walach, Wojciech Huszczo (Vegoria Węgorzewo), młodzicy K-4 1000 m — 1. Zbigniew Przybysz, Janusz Pietrzak, Andrzej Lewandowski, Andrzej Kiełczewski (Vegoria Węgorzewo); młodzicy K-2 1000 m — 1. Janusz Pietrzak, Andrzej Kiełczewski (Vegoria), 3. Zbigniew Przybysz, Andrzej Lewandowski (Vegoria); juniorzy młodsi K-4 — 1000 m — 1. Marek Kotarski, Krzysztof Frochim, Marek Filipowicz, Grzegorz Simonienko (Sparta Augustów); młodzicy K-1 1000 m — 3. Wojciech Walulik (Sparta Augustów).

Od lat postawa młodych kajakarzy Vegorii Węgorzewo budzi podziw podczas spartakiad ogólnopolskich i mistrzostw Polski. W ślady swych starszych kolegów kroczy młodzież. Najlepszym tego dowodem są wyniki uzyskane w Choszcznie. Janusz Pietrzak, który wywalczył wspólnie z kolegami pierwsze miejsce w K-4 jest trzecim z rodziny Pietrzaków. Jego starsi bracia — Dariusz i Robert są wielokrotnymi medalistami OSM i reprezentantami kraju. (jer)

Dżudoczki efektownie kończą sezon

Ogólnopolski turniej juniorek w dżudo, który odbędzie się w połowie października w Słupsku, jest ostatnią tegoroczną krajową imprezą w tej kategorii wiekowej. Poprzedzają go eliminacje strefowe. Gospodarzem zawodów tej rangi była w miniona sobotę i niedzielę Warszawa.

Na matach stołecznej AWF bardzo dobrze zaprezentowały się zawodniczki z naszego regionu. Awans do turnieju w Słupsku uzyskały: **Anna Kowal** (Gwardia Białystok), **Agnieszka Harmuszkiewicz** (Zak Ełk), **Jolanta Niewiadomska, Marzena Piskurewicz, Beata Zdanowicz, Beata Olechno, Anna Kosińska** (wszystkie Gwardia i **Joanna Kołacińska** (Zak). (dk)

Klasa okręgowa

Grupa łomżyńska: Bug II Wyszków — Mazovia Ciechanów 1:4, Start Działdowo — MZKS Płońsk 4:4, Wissa Szczuczyn — Nadnarwianka Pułtusk 3:2, MZKS Przasnysz — Grom Czerwony Bór 1:1, Błękitni Raciąż — ŁKS Łomża 2:1, Makowianka Maków — Sokół Grudusk 1:0, Ostrovia Ostrów Maz. — Olimpia Zambrów 0:1. W meczu zaległym ŁKS zremisował z MZKS Przasnysz 0:0.

1. Ostrovia	12: 2	15: 4
2. ŁKS	11: 3	24: 4
3. Mazovia	11: 3	18: 3
4. Olimpia	11: 3	15: 4
5. Grom	11: 3	9: 3
6. Przasnysz	8: 6	10:10
7. Błękitni	8: 6	12:17
8. Makowianka	7: 7	10:10
Płońsk	7: 7	10:10
10. Start	5: 9	16:18
11. Wissa	4:10	7:26
12. Bug II	3:11	7:15
13. Sokół	2:12	7:18
14. Nadnarwianka	0:14	6:24

(dk)

Klasa „M" juniorów

Wyniki: Hutnik Warszawa — ŁKS Łomża 0:1, Ursus Warszawa — Jagiellonia Białystok 0:0, Mazur Ełk — Narew Ostrołęka 2:0, Agrykola Warszawa — Gwardia Białystok 3:2, Włókniarz Białystok — Mławianka Mława 4:0, Polonez Warszawa — Stomil Olsztyn 3:0, Warmia Olsztyn — Mazovia Ciechanów 4:1.

1. Hutnik	9:3	19: 4
2. ŁKS	9:3	9: 7
3. Agrykola	8:4	13: 8
4. Ursus	8:4	7: 4
5. Jagiellonia	7:5	16: 7
6. Warmia	7:5	9: 8
7. Stomil	6:6	8:12
8. Polonez	5:7	13:12
9. Mazovia	5:7	7:11
10. Narew	5:7	3:13
11. Włókniarz	4:8	7:10
12. Mławianka	4:8	10:15
13. Mazur	4:8	9:17
14. Gwardia	3:9	8:12

(dk)

Z milicyjnej kroniki

KRADZIEŻE SAMOCHODÓW

W GOŁDAPI skradziono Józefowi S. Syrenę, a w Węgorzewie Eugeniusz K. stracił Fiata 125p. Oba pojazdy były zaparkowane przed budynkami.

ŚWIECZNIKI I ZEGARY...

... z mosiądzu ukradli złodzieje, którzy włamali się do mieszkania Jana C. w EŁKU. Straty oszacowano na ok. 250 tys. zł.

PRZESTĘPSTWO NA PASTWISKU

Nieznani sprawcy ubili na pastwisku we wsi WÓLKA FOLWARK trzy owce na szkodę Mariana D. Zabrali ze sobą skóry i pięć szynek.

PRZEZ WŁAZ

... piwniczny włamano się do mieszkania Antoniego G. z SUWAŁK. Zginęła złota biżuteria, 63 tys. zł i 40 dolarów USA. Poniesione straty sięgają ok. 360 tys. zł.

NADMIERNA PRĘDKOŚĆ

... jazdy motocyklem była przyczyną wypadku we wsi KOMORNIKI (gmina Bargłów Kościelny). Na łuku jezdni Wincenty W. stracił panowanie nad kierownicą i zjechał do rowu, a później zatrzymał się na pobliskiej stodole. Kierowca z pasażerem doznali obrażeń ciała i przebywają w szpitalu. (m)

Hufiec ZHP w Białej Piskiej nosić będzie imię Podlaskiej Brygady Kawalerii

BYŁ trzeci dzień kampanii wrześniowej 1939 r. Podlaska Brygada Kawalerii, będąca odwodem **Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew"**, podsunęła się bliżej granicy polsko-niemieckiej. Przygotowywany był wypad na teren hitlerowskich Prus Wschodnich, połączony z opanowaniem Białej Piskiej. Głównym celem było rozpoznanie sił nieprzyjaciela.

Uderzenie nastąpiło w poniedziałek, 4 września. Dwa pułki Brygady wyruszyły w stronę Białej Piskiej. Najbardziej krwawe walki toczyły się w okolicach wsi **Brzózki Wielkie, Brzózki Małe, Świdry, Cibory, Sokoły Górskie i Kowalewo.** W walce z niemiecką Strażą Graniczną (Grenzschutz) i oddziałem osłonowym obrony krajowej wzięto do niewoli kilkudziesięciu jeńców. Poległo jednakże kilkunastu polskich żołnierzy a ponad 100 zostało rannych. Białej Piskiej nie udało się zdobyć.

Tego samego dnia piloci SGO „Narew" rozpoznali silną obronę przeciwlotniczą i osłonę myśliwców w okolicy miejscowości **Drygały.** Niestety, brak było koordynacji działań z lotnictwem oraz wzajemnego informowania się o otrzymanych zadaniach lub też niezbędnej wymiany uzyskanych wiadomości i danych z rozpoznania.

6 września o godz. 4 dowódca SGO „Narew", gen. Młot-Fijałkowski nadał depeszę do Warszawy, iż rano Brygada dotrze do Nowogrodu, a nocą pojawi się w okolicy Wyszkowa.

W dniu następnym, utrudzona przebytym bojem, Brygada odpoczywała w **Stawiskach.** Wieczorem rozpoczęła marsz w stronę **Śniadowa,** aby dotrzeć do lasów na północ od Wyszkowa. Było to wynikiem otrzymanego polecenia naczelnego wodza aby wszystkie odwody Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew" a w tym i Podlaską Brygadę Kawalerii, przekazać do dyspozycji Armii „Modlin".

★

W czterdziestą rocznicę Września 1939, na budynku szkoły w **Kowalewie,** miejscowości gdzie toczyły się najcięższe boje, wmurowano tablicę pamiątkową. Hołd pamięci żołnierzy Podlaskiej Brygady Kawalerii złożyło także społeczeństwo **Białej Piskiej,** wznosząc pomnik.

Na cmentarzu komunalnym w **Piszu** znajduje się zbiorowa mogiła, w której spoczywa dziewięciu polskich żołnierzy. Zginęli oni prawdopodobnie w Białej Piskiej. Ich pamięć uczczono pomnikiem.

★

Przypomnieniem historii wrześniowych walk 1939 r., ataku polskich ułanów na Prusy Wschodnie, szlaku bojowego Podlaskiej Brygady Kawalerii, która od 25 września weszła w skład **Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie"** będzie uroczystość, która w najbliższą niedzielę, **5 października br.** odbędzie się w Białej Piskiej. Tamtejszy hufiec ZHP otrzyma bowiem imię **„Podlaskiej Brygady Kawalerii".**

Data 5 października nie została wybrana przypadkowo. 5 października 1939 r. SGO „Polesie", którą dowodził gen. **Franciszek Kleeberg,** toczyła swą ostatnią bitwę. Nieliczne już oddziały Podlaskiej Brygady Kawalerii, walczyły wtedy pod Radoryżem Kościelnym, Wróblinami i Zagórzem, a przedtem w okolicy Zelichowa.

W obliczu przewagi nieprzyjaciela i nieuchronnej klęski, gdy zabrakło amunicji i żywności, generał podjął decyzję o kapitulacji. W swym ostatnim rozkazie skierowanym do żołnierzy napisał:

„Żołnierze! Z dalekiego Polesia, znad Narwi, z oddziałów, które się oparły demoralizacji, zebrałem Was pod swoją komendę, by walczyć do końca...

...Dziękuję Wam za Wasze męstwo i Waszą karność. Wiem, że staniecie, gdy będzie potrzeba.

Jeszcze Polska nie zginęła i nie zginie". (h)

K O M U N I K A T

WOJEWÓDZKI URZĄD TELEKOMUNIKACJI w Białymstoku

uprzejmie i n f o r m u j e, że termin zapłaty rachunków telefonicznych za miesiąc wrzesień został przedłużony wyjątkowo do 10 października br.

k 5279-1

K O M U N I K A T

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym **WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w Suwałkach** przypomina PT właścicielom i administratorom posesji oraz kierownikom budów o obowiązku:

a) zabezpieczenia instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej oraz wodomierzy przed działaniem mrozu,
b) zabezpieczenia pomieszczeń i studzienek wodomierzowych,
c) zapobiegania oblodzeniu pokryw żeliwnych zasuw, hydrantów, studni rewizyjnych, kratek ściekowych znajdujących się w pasie drogowym, przyległym do zarządzanej posesji lub budowy,
d) nieukładania stert śniegu i lodu na ww. uzbrojeniu ulicznej sieci wod.-kan.

Obowiązek ten jest usankcjonowany przepisami prawa, a szkody wynikłe z jego nieprzestrzegania będą przedmiotem dochodzenia administracyjnego.

k 5297-1

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w Ełku

ZATRUDNI OD ZARAZ

kandydatów na stanowiska:
— kierownika Działu Technicznego — inż. drogownictwa
— kierownika budowy z uprawnieniami do wykonawstwa robót drogowo-mostowych
— majstrów robót drogowych
— specjalistę ds. kosztorysowania
— stażystów-inżynierów i techników drogownictwa
— robotników drogowych do pracy w Obwodach: Prostki, Ełk — Kalinowo i Stare Juchy.

Wynagrodzenie wg nowego systemu wynagrodzeń.
Istnieje możliwość otrzymania mieszkania służbowego.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji, telefon: 25-89, 34-30, Ełk, ul. Kolonia 1.

k 5140-00

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ LOKATORSKO-WŁASNOŚCIOWEJ w Dąbrowie Białostockiej

i n f o r m u j e, że w dniu 30 września br.

na okres dwóch tygodni w lokalu biura spółdzielni przy ulicy Generała Nikodema Sulika 4 zostaną wywieszone dodatkowe projekty list przydziału mieszkań na rok 1986 na budynek nr 6.

Zainteresowani członkowie spółdzielni mogą składać odwołania do Rady Nadzorczej w terminie do dnia 15 października br. włącznie.

k 5273-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE w Białymstoku, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 2

ZATRUDNIĄ

▲ **inżyniera elektronika o specjalności aparatura elektroniczna.**

Wymagany staż pracy co najmniej 3 lata.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Pracowniczym p. 410A, tel. 750-618 wewn. 48 lub 49.

k 5286-1

K O M U N I K A T

URZĄD MIEJSKI w SUWAŁKACH

z a w i a d a m i a, iż:

w dniach od 13 do 17 października 1986 r. w godz. 8—10 i 17—19 w Lecznicy Specjalistycznej dla Zwierząt w Suwałkach odbędzie się obowiązkowe szczepienie psów przeciwko wściekliźnie w wieku od dwóch miesięcy.

k 5137-00

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ELEKTRYK" w Białymstoku, ul. Nowowarszawska 32

ZATRUDNI

KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA

ze znajomością branży elektrycznej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni.

k 5275-1

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI KÓŁEK ROLNICZYCH w Narewce

zatrudni od zaraz

w warsztacie produkcyjnym pracowników na następujących stanowiskach:
▲ mistrz zmianowy — 1 osoba — wykształcenie średnie mechaniczne, staż 3 lata
▲ spawacz elektryczny — 9 osób — uprawnienia + staż pracy 2 lata
▲ ślusarz — 4 osoby — ZSZ
▲ traktorzysta — 2 osoby — wykształcenie podstawowe + uprawnienia

Wynagrodzenie, większość prac na korzystnych stawkach akordowych.

Bliższych informacji udziela Zarząd SKR, tel. Narewka 48 lub 49 centrala 67 lub 69.

k 5058-00

samochody

FIATA 128 stan bardzo dobry — pilnie sprzedam. Łysogóra, 19-505 Żytkiejmy, suwalskie.
p 2013-00

HANOMAG F-66 (diesel 6-cylindrowy) — sprzedam lub zamienię na nowego Żuka typ A-06 lub A-07. Suwałki, tel. 48-66 (po 19).
g 5171-00

NADWOZIE Nysa 221 kompletną — sprzedam. Tel. 750-595 (10—11).
g 5438-1

TRABANTA (1978) — sprzedam. Suwałki, tel. 53-56.
p 2023-1

ZASTAWĘ 1100 (1982 r.) oraz części — sprzedam. Ełk, ul. Mickiewicza 1/84.
g 5458-1

lokale

CZARNA Białostocka, własnościowe M-2 — sprzedam. Tel. 4, Czarna. Białystok, Juchnickiego 4/12.
g 7548-1

ŁOMŻA — M-2 spółdzielcze (2 pokoje; 1 piętro) zamienię na równorzędne w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń „5446".
g 5446-1

M-3 w Rudzie Śląskiej zamienię na podobne w Białymstoku. 413-487 (po 17).
g 5444-1

POKÓJ z kuchnią, telefon, w Szczecinie zamienię na podobne w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń „5442".
g 5442-1

MIESZKANIE własnościowe M-3, telefon, garaż w Zambrowie zamienię na podobne lub mniejsze w miastach województw: białostockiego, łomżyńskiego. Zambrów, tel. 24-07.
p 2025-1

różne

AMSTRAD — Schneider 6128 (zielony monitor) — sprzedam. 419-929.
g 5428-1

FILMY video — sprzedam. Węgorzewo, tel. 20-80.
p 1894-0

KUPIĘ tkaninę elanobawełnę lub podobną. Giżycko, tel. 26-89.
p 1883-0

PIEC do gazowego ogrzewania — sprzedam. Bielsk Podlaski, tel. 39-38 (po 15).
g 5435-1

PIEC gazowy c.o. 250 m kw. — sprzedam. Olmonty 64.
g 5449-1

PAWILON 30 m kw. — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „5441".
g 5441-1

DZIAŁKĘ ogrodniczą o pow. 0,82 ha, sad, szklarnię, folię, domek letniskowy — sprzedam. Okolice wsi Fasty. Wiadomość: tel. 417-920 (po godz. 16).
g 5422-1

DZIAŁKĘ budowlaną 706 m kw. z budynkiem gospodarczym (kuchnia + 2 pokoje i fundament pod dom) zamienię na mieszkanie. Mońki, ul. Reja 7.
g 5448-1

2 ha ziemi w Wasilkowie — sprzedam (woda, światło) Wasilków, ul. Wojtachowska 76.
g 5457-1

CIĄGNIK C-360 — sprzedam. Krzywa 34, poczta Hołody.
g 5424-1

DOM jednorodzinny murowany — sprzedam. Białystok, Przygodna 23, Bojary. Informacje, tel. 412-544, 276-97 (po 17).
g 5456-1

DOM z garażem — sprzedam. Po kupnie mieszkanie wolne. Koszykowa 18 (po 16).
g 5445-1

DUŻY dom murowany z wygodami, telefonem, działka 0,20 ha, 7 km od Janowa Podlaskiego PKS na miejscu — pilnie, tanio sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Bema 95 m. 90.
g 5440-1

DOM drewniany do rozbiórki — sprzedam. Ul. Księżycowa 8.
g 5432-1

DOM jednorodzinny — sprzedam. Białystok, Dojlidy Górne, ul. Sosnowa 36.
g 5427-1

DOM murowany i budynek gospodarczy z działką 2700 m kw. — sprzedam. Zambrów, Aleja Wojska Polskiego 80.
p 2006-0

ZGINĘŁA ruda suczka „Pekińczyk". Za odprowadzenie lub wiadomość nagroda. Giżycko, ul. Moniuszki 4/2. Łożyńscy.
p 2062-0

ZGUBIONO prawo jazdy kat. A na nazwisko Henryk Biedul, zam. Lipsk.
p 2019-1

ZGUBIONO prawo jazdy kat. AT, Jan Delnicki, Berżniki 16-503.
p 1987-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABT. Krzysztof Perkowski, zam. Jabłoń — Śliwowo.
g 5454-1

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA REMONTOWO-BUDOWLANA w Mońkach

ma swoją siedzibę — 19-100 Mońki, ul. Mickiewicza 32, telefon 21-96.

k 5290-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Ob. KRZYSZTOFOWI CIULKINOWI

Prezesowi SP „Wzorcowa" z powodu zgonu

T e ś c i a

składają:

Zarząd, POP PZPR, Związki Zawodowe i pracownicy Okręgowego Związku Spółdzielni Pracy w Białymstoku.

k 5325-1

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie naszej nieodżałowanej żony, matki i babci

Zuzanny Szypluk

serdeczne podziękowania składa rodzina.

g 5464-1

Naczelnik Miasta i Gminy w Gołdapi z głębokim żalem zawiadamia, że 25 września 1986 r. zmarł

Stanisław Ładny

— starszy inspektor ds. geodezji, długoletni pracownik tutejszego urzędu.

Wyrazy głębokiego współczucia

R O D Z I N I E Zmarłego

składają:

Naczelnik Miasta i Gminy i pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Gołdapi.

k 5300-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Kol. JANINIE JAMIOŁKOWSKIEJ

z powodu zgonu

O j c a

składają:

dyrekcja, POP, pracownicy Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Białymstoku.

k 5330-1

Wyrazy głębokiego współczucia

por. mgr. WIKTOROWI KARDASZOWI

z powodu zgonu

O j c a

składają:

współpracownicy Wydziału WUSW w Białymstoku.

g 5476-1

Z powodu śmierci

Kolegi Franciszka Ejsmonta

wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Ż O N I E I R O D Z I N I E

składają:

Zarząd i pracownicy Polskiego Związku Motorowego w Białymstoku.

k 5280-1

Wyrazy szczerego współczucia

MICHALINIE i PAWŁOWI DĄBROWSKIM

z powodu zgonu

O j c a i T e ś c i a

składają:

Związki Zawodowe i Dyrekcja PGR Olecko.

k 5301-1

Wyrazy szczerego współczucia

R O D Z I N I E

z powodu śmierci

Wiery Antoniuk

rencistki Oddziału

składają:

dyrekcja i pracownicy Oddziału NBP w Bielsku Podlaskim.

k 5302-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

Kol. TERESIE KOŁOSZKO

z powodu zgonu

O j c a

składają:

Rada, Zarząd i współpracownicy WUSP w Bielsku Podlaskim.

k 5305-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. TERESIE KUCHARZEWSKIEJ

z powodu zgonu

O j c a

składają:

Rada Nadzorcza i współpracownicy Chemicznej Spółdzielni Pracy w Dąbrowie Białostockiej.

k 5304-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. TADEUSZOWI BOROWSKIEMU

z powodu śmierci

M a t k i

składają:

dyrekcja i pracownicy Zakładu Wykonawstwa Sieci Elektrycznych w Białymstoku.

k 5329-1

Wyrazy szczerego współczucia

FRYDERYKOWI IWASZCZUKOWI

z powodu zgonu

M a t k i

składają

pracownicy Białostockiego Kombinatu Budowlanego.

k 5299-1

Wyrazy współczucia

Kol. RYSZARDOWI SIROCKIEMU

z powodu zgonu

T e ś c i a

składają:

dyrekcja, egzekutywa POP, Zarząd Związku NSZZ Prac. PDO oraz współpracownicy PDO.

k 5296-1

P.P. POLMOZBYT podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 października 1986 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Zwycięstwa 10 odbędzie się licytacja samochodów w trybie ustalonym Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 26.11.1982 r. Monitor Polski Nr 28 poz. 250 z 1982 r. w sprawie rozporządzenia przez jednostki gospodarki uspołecznionej zbędnymi pojazdami.

Lp.	Marka i typ pojazdu	Nr podwozia	Rok produkcji	Cena wywoławcza do II licytacji
1.	Nadwozie Zaz 968M	742834	1984	171.318,—

Lp.	Marka i typ pojazdu	Nr podwozia	Rok produkcji	Cena wywoławcza do I licytacji
1.	Łada 1300 Waz 21072	168570	1985	931.178,—
2.	Łada 1300 Waz 21072	196173	1986	960.029,—
3.	Łada 1300 Waz 21072	165878	1985	922.467,—
4.	Łada 1300 Waz 2105	552524	1984	916.304,—
5.	Łada 1300 Waz 2105	549244	1984	956.836,—
6.	Łada 1300 Waz 2105	550255	1984	969.114,—
7.	Łada 1300 Waz 2105	717282	1985	907.250,—
8.	Wartburg Combi	1990673	1984	742.732,—
9.	FSO 1500	2295580	1986	738.900,—
10.	FSO 1500	2230089	1985	718.530,—
11.	FSO 1500	2181342	1984	687.472,—
12.	FSO 1500	2263097	1986	730.300,—
13.	FSO 1500	2141715	1984	619.267,—
14.	Fiat 126p 650E	18660447	1985	297.690,—
15.	Fiat 126p 650E	8792177	1985	307.060,—
16.	Fiat 126p 650E	8856915	1986	296.340,—
17.	Syrena 105 L	478718	1980	125.185,—
18.	Nadwozie FSO 125/1500	2202805	1985	329.261,—

Samochody są udostępnione do oglądania w godz. 9—14 w magazynie samochodów przy ul. Ciołkowskiego 2 dnia 20 października br. natomiast nadwozia na stacji Obsługi Nr 3 w Księżynie.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w godz. 8—10.

Wpłata wadium w wysokości najwyższej upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego z wymienionych samochodów.

Klienci wygrywający przetarg winni posiadać tablice rejestracji próbnej z właściwego dla miejsca zamieszkania Wydziału Komunikacji.

Uwaga:

II licytacja nie sprzedanych samochodów w I licytacji odbędzie się w terminie późniejszym.

Zastrzega się unieważnienie przetargu.

K 5303-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — „Sługa dwóch panów" (duża scena), godz. 10. W terenie (Hajnówka): „Święta rodzina", godz. 17.

Białostocki Teatr Lalek — w terenie (Ostrołęka): „Kopciuszek", godz. 11 i 13.

KINA

„Pokój" — „Ga, ga. Chwała bohaterom", prod. polsk. (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Ton" — „C.K. Dezerterzy" cz. I i II, prod. polsk.-węg. (od lat 18), godz. 10, 13, 16, 19.

„Syrena" — „Yesterday", prod. polsk. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Sezon na bażanty", prod. polsk. (od lat 15).

Dąbrowa B-stocka — „Spokojnie, to tylko awaria", prod. USA (od lat 15).

Hajnówka — „Miłość, szmaragd i krokodyl", prod. USA (od lat 15).

Łapy — „Mokry szmal", prod. polsk. (od lat 18).

Siemiatycze — „Zapach pigwy", prod. jug. (od lat 15).

Sokółka — „List gończy", prod. polsk.-CSRS (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Powrót do przyszłości", prod. USA (od lat 12).

Łomża „Październik" — „Szalony Henry", prod. NRD (od lat 18), „Srebrna maska", prod. rum (od lat 12).

Grajewo — „Podróż do Indii", prod. ang. (od lat 12).

Wysokie Mazowieckie — „Indiana Jones", prod. USA (od lat 15).

Zambrów — „C.K. Dezerterzy", prod. polsk.-węg. (od lat 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Powrót do przyszłości", prod. USA (od lat 12).

Augustów — „Kobieta w kapeluszu", prod. polsk. (od lat 15).

Biała Piska — „Ucieczka z Alcatraz", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Orzeł" — „Akcja pod Arsenałem", prod. polsk. (od lat 12).

Ełk „Polonia" — „Piramida strachu", prod. USA (od lat 12), „Sprawa się rypła", prod. polsk. (od lat 15), „Historia żółtej ciżemki", prod. polsk. (b.o.).

Ełk „Studio" — „Wampir z Feratu", prod. CSRS (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Braterstwo krwi", prod. węg. (od lat 18).

Giżycko — „Jezioro Bodeńskie", prod. polsk. (od lat 15).

Gołdap — „Cud niebywały", prod. jug. (od lat 18).

Mikołajki — „Jeszcze tylko raz", prod. jug. (od lat 18).

Olecko — „Manewry na V piętrze", prod. bułg. (od lat 15).

Orzysz — „Katapulta", prod. CSRS (od lat 18).

Pisz — „Ucieczka w noc", prod. USA (od lat 18).

Prostki — „Galopem przez pusztę", prod. węg.-USA (od lat 15).

Ruciane-Nida — „Kochankowie mojej mamy", prod. polsk. (od lat 15), „Podróże Pana Kleksa", prod. polsk. (b.o.).

Ryn — „Rajska jabłoń", prod. polsk. (od lat 15).

Sejny — „E.T.", prod. USA (b.o.).

Węgorzewo — „Przeprowadzka" prod. polsk. (od lat 18).

MUZEA I WYSTAWY

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawy stałe: Galeria malarstwa polskiego. Pradzieje Białostocczyzny. Wystawa czasowa: Malarstwo Tadeusza Bołoza.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawa stała: Z dziejów białostockiej klasy robotniczej. Wystawa czasowa: Białystok w twórczości Czesława Sadowskiego.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 9.30—17. Wystawa stała: Dzieje wojskowe Białostocczyzny. Galerie: Wojsko Polskie w sztuce ludowej. Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego. Wystawa czasowa: Żołnierz polski pod flagą ONZ.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Punkt muzealny w Supraślu — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach w godz. 9—16.

Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna we wtorki i czwartki w godz. 11—16, w niedziele 11—17.

Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Gabinet Glogerowski. Uczta Sederowa. Galeria malarstwa Z. Bujnowskiego. Wystawy czasowe: Pejzaż w malarstwie polskim. Wystawa fotografii Jerzego Budziszewskiego i Tadeusza Rolke: „Żywym i umarłym".

Muzeum w Bielsku Podlaskim — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim. Wystawa czasowa: Ikony.

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki i soboty 10—16, w niedziele 10—17. Wystawa stała: Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej. Wystawa czasowa: Z tamtych lat. Militaria i pamiątki po żołnierzach września 1939 z różnych frontów II wojny światowej (ze zbiorów własnych oraz kolekcjonerów łomżyńskich).

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16, w soboty i niedziele w godz. 10—17.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16, w niedziele i święta 10—18. Wystawy: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta Jana Ślusarczyka. Wystawa czasowa: Twórczość plastyczna lekarzy i techników weterynarii.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: Malarstwo polskie XIX i XX wieku.

Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie w godz. 8—16.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA „Arsenał" — nieczynny (2.X.br. otwarcie nowych wystaw).

Galeria „Art" P.P. „Sztuka Polska", ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 10—18. Wystawy: Malarstwo Krzysztofa Jabłońskiego z Warszawy. Malarstwo Włodzimierza Kowalskiego z Warszawy.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa malarstwa, tkaniny artystycznej i rzeźby twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne. Tkaniny dwuosnowowe, sejpak i krajka.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: Plener „Kultura i środowisko" — Wigry '86".

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: Foto-Grafika Henryka Rogozińskiego.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka; 6.02 Komentarz międzynarodowy; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 A. Fredro: „Zemsta"; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.30 Przeboje mistrzów; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.30 Ten stary, dobry jazz; 18.05 Problem dnia; 18.20 Z radiowych studiów; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 Opowiadania J. Andrzejewskiego; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Wielka antologia J. Hofmanna; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.20 Gwiazdy starego kina; 23.10 Panorama świata; 23.30 Poetyckie prezentacje; 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.20; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 „Most Królowej Jadwigi" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi Z. Mrożewski; 9.50 „Jądro ciemności" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 12.00 Tematy z rezonansem; 12.25 Z nagrań kwartetu J. Muniaka; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Małe koncerty wielkiego ekranu; 15.00 Pamiętniki i wspomnienia; 15.10 Koncert na bis; 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 „Jądro ciemności" — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Klub stereo; 19.30 Echa Warszawskiej Jesieni; 20.15 Wieczór w filharmonii; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.35 „Stanisław Staszic" — słuch. biograf.; 22.10 Słuchajmy razem — zaprasza J. Skolarska; 23.00 „Most Królowej Jadwigi" — odc. pow.; 23.20 Muzyka naszych czasów; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.45 Miniatura literacka; 0.50 Echa dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Milion nowych dni" — odc. pow.; 9.05 Gwiazda tygodnia — P. Skellern; 9.20 Mała poranna muzyka; 10.00 „Przeminęło z wiatrem" — odc. pow.; 10.30 Muzyczny interklub; 10.50 Co pani czyta?; 11.00 Jazz lat 80.; 11.30 Szlachetne zdrowie; 11.40 Gwiazda tygodnia — P. Skellern; 11.50 „Godzina próby" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Milion nowych dni" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Muzyka z hiszpańskim rodowodem; 15.05 Rockowe archiwum; 15.40 O sztukę czasów, w których żyjemy; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 Jedwabne życie; 19.30 Trochę swinga; 19.50 „Godzina próby" — odc. pow.; 20.00 Cały ten rock; 20.45 Warsztaty muzyczne; 21.00 Muzyka nocy; 21.45 Książka tygodnia; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Kronika nowego jazzu; 22.45 Posłuchać warto; 23.00 Opera tygodnia: V. Bellini — „Norma"; 23.15 Czas relaksu; 23.50 „Niejaka Mulatka".

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 21.55; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Język hiszpański; 6.45 Piosenki hiszpańskie; 7.00 Spotkanie z reportażem; 7.20 Słuchamy piosenek zespołu „Andrzej i Eliza"; 7.35 Jazz tradycyjny; 8.10 Jesień nie zawsze złota — magazyn; 8.30 Muzyczne hobby; 8.50 Aktualności; 9.05 Muzyka kl. IV; 9.30 Bądź przezorny; 9.35 Teatr dla przedszkolaków: „Łubianki z domku wróbli"; 10.00 Historia kl. V; 10.30 Muzyka ery komputerów; 11.00 Dom i świat — magazyn; 12.05 Wyzwania współczesności; 12.20 Polskie zespoły instrumentalne; 12.30 W Jezioranach; 13.00 Muzyka kl. IV; 13.25 Sonata barokowa; 14.00 Klub Niebieskiej Tarczy; 14.30 Rozgłośnia Harcerska; 15.20 Między nami — magazyn nastolatków; 16.00 Turystykon; 16.30 Język polski kl. lic.; 17.05 Akademia muzyki dawnej; 17.55 Widnokrąg; 18.30 Uczymy się języków obcych; 18.45 Muzyczny suplement; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Kulisy scen i scenek; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.35 NURT.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny — prowadzi L. Kubicki; 7.30 „Z mikrofonem przez wieś" — aud. T. Haładyja; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 „Panie Kowalski, skąd pan weźmie osiemset dolarów?" — kom. S. Pulnara; 17.20 Kącik jazzfana; 17.45 „Załatwiajmy zwyczajne ludzkie sprawy" — aud. B. Ciruk; 18.00 „Chórzyści z Braszov" — aud. A. Danilczuka.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 „Domator"
9.35 „Domowe przedszkole"
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Przed zamkniętymi drzwiami"
11.35 „Magazyn Domatora"
12.00 „Prawo na co dzień"
12.05 „Na bezdrożach Amazonii" — film dokumentalny produkcji polskiej
13.30 i 14.00 TTR
16.20 Program dnia i DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Akademia Muzyczna"
16.50 „Cojak" — teleturniej dla dzieci
17.15 „Teleexpress"
17.30 „Dlaczego"? — program publicystyczny
18.00 Telewizyjny informator Wydawniczy
18.15 „Można prawie wszystko"
19.00 Dobranoc: „Dwa koty i kurek z ratuszowej wieży"
19.10 „Klinika Zdrowego Człowieka"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Program publicystyczny
20.30 „Przed zamkniętymi drzwiami" — radziecki film fabularny
21.55 DT — Komentarze
22.15 „Wieczór z X Muzą"
23.15 DT — Wiadomości

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 „Pół godziny dla rodziny" — „Bliżej prawa"
18.00 Program lokalny
18.30 „Nieznana historia ropy naftowej" (5) — francuski serial dokumentalny
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Zwiedzamy Polskę"
20.30 XLI Festiwal Chopinowski w Dusznikach
21.00 „Powroty" — „Ułani ze Sławna"
21.30 „Ciężarowcy" — program publicystyczny
21.55 Panorama kina radzieckiego: „Pogwarki" — film fab.
23.35 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Dziennik
6.40 „Powołanie" — film telewizyjny, cz. I
7.55 Program muzyczny
12.30 Człowiek i przyroda — filmy dok.
13.30 Śpiewa i tańczy „Rosjanka"
13.55 Zwierzyniec
14.30 „Jutro o świcie Dzień Zwycięstwa" — film dokumentalny
15.10 Mistrzostwa świata w siatkówce mężczyzn
15.30 „Powołanie", cz. II
16.45 Dziś na świecie
17.05 Film animowany dla dorosłych
17.25 „Opera pekińska" — film dok.
17.55 J. Goethe „Faust"
19.00 Dziennik
19.40 J. Goethe „Faust" c.d.
20.50 Dziś na świecie

Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

W razie wypadku

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie MO — tel. 997

Pogotowie Gazowe — w dni robocze w godz. 7.15—15.15 tel. 752-353, w godz. 15.15—7.15 oraz w dni wolne i święta tel. 992

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Ambulatorium Oddziału Pomocy Doraźnej, ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

APTEKA

DYŻURUJĄCA CAŁĄ DOBĘ

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53

Informacja o lekach — tel. 75-24-37 i 219-04

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie. Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 30.IX.1986 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy tel. 417-553.

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i 331-81 — dyżuruje położnictwo.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1 — tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 do 9

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3 — tel. 50-91.

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56.

Informacja kolejowa — tel. 210

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.

Prowadząca numer — Dorota Wysocka

Redaktor dyżurny — Aniela Łabanow

PISSN 0137-2422 Nr indeksu 35013 R-4

Gdzie ten ocet?

Od kilku tygodni skarżą się nasi czytelnicy na brak octu. Podobno — tak twierdzą — na dziesięcioprocentowy trzeba polować, zaś aby kupić sześcioprocentowy też należy mieć szczęście.

Dostawami octu do naszych sklepów zajmuje się **Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego**. Zawiadujący branżą artykułów różnych pan **S. Zajkowski** wyjaśnia:

— *W tym roku wcześniej, bo od lipca rozpoczął się „sezon octowy". Podczas gdy w ubiegłym roku sprzedaliśmy w III kwartale 152 tys. litrów, to w obecnym ponad 200 tysięcy. Każdego dnia odbieramy od miejscowego producenta — BZPOW — 4,5 tys. butelek, które trafiają do sieci sklepów społemowskich.*

PHS do zwiększonego popytu było przygotowane. W lipcu skierowało do sprzedaży blisko trzykrotnie więcej octu niż w ub.r. Oprócz lokalnego producenta na białostocki rynek trafia ocet z **Tarnowa** i **Warszawy**.

Mimo zwiększonych dostaw, octu w niektórych sklepach brakuje nadal. Handlowcy zdają się być bezradni wobec ... urodzaju, ale być może w przyszłym roku wykażą się większą dalekowzrocznością. (hp)

Chatka dla żaka

Rok akademicki prawie rozpoczęty, a tu tymczasem nie ma gdzie mieszkać. Z tym problemem studenci białostockich uczelni zgłaszają się niemalże codziennie do **Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich**.

— Chętnie wynajmiemy pokoik gdzieś przy rodzinie — mówią studentki Filii Uniwersytetu Warszawskiego.

— W akademiku nie dostaliśmy miejsca — skarży się młode małżeństwo. — Pozostaje tylko kwatera prywatna...

Tradycyjnie o tej porze Rada Okręgowa rozpoczyna akcję „Chatka dla żaka", próbując przyjść młodzieży z pomocą. Zwraca się zatem z apelem do wszystkich mieszkańców Białegostoku, którzy dysponują wolnym metrażem o zgłaszanie się do siedziby ZSP, **ul. Lipowa 6, tel. 417-772.** (az)

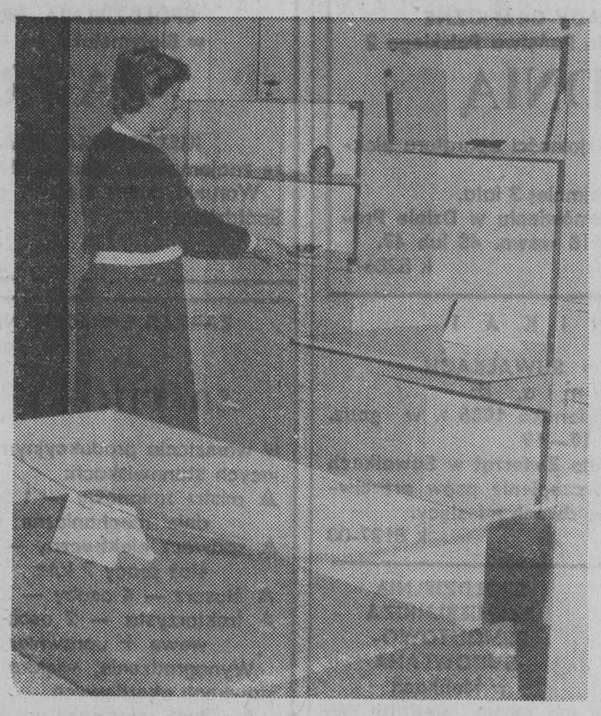
Czy to eksponat?

Nasz Czytelnik **Zenon M.** zachęcony piękną ekspozycją w oknie Domu Towarowego „Nowy" w Białymstoku, zapragnął kupić skarpety podkolanówki wyłożone na wystawie.

Jakież było jego zdziwienie, gdy w stoisku ekspedientka odmówiła sprzedaży twierdząc, że jest to tylko wystawa.

— Czyżby handlowcy nie wiedzieli, że towar wystawiony stanowi ofertę dla klienta — powiedział zaskoczony. Przecież to nie galeria sztuki, a placówka handlowa.

Nas to już nie dziwi. Całe szczęście, że klienci nie potrafią przywyknąć do takich praktyk. (w)



Kącik pracy ucznia — funkcjonalny komplecik, dający się dobrze dopasować do ciasnawych współczesnych „M". Na pierwszym planie — jednoosobowy tapczanik, który można „wydłużać" w miarę, jak dziecko rośnie.

Spółdzielczy sondaż rynku

Meblowe „kuszenie Adama"

Coraz liczniejsze giełdy i jarmarki meblowe, kokietowanie klienta przez producentów tej branży, zabieganie wszelkimi sposobami o jego względy są wyraźnymi dowodami, że wytwórcy, szczególnie ci „wielkoseryjni", zaczynają dławić się swymi wyrobami. Podaż wyprzedziła popyt. Pewne wzory już się odbiorcy znudziły i rynek zbytu znacznie się skurczył.

Nie mają takich problemów producenci mebli, którzy są w stanie dość szybko zareagować na zmieniające się potrzeby rynku i gusta klienta. Wypuszczają na rynek krótkie serie swych wyrobów. Należą do nich **Zakłady Meblarskie — Spółdzielnia Pracy w Białymstoku.** Właśnie niedawno we wzorcowni przy ul. Jagienki zaprezentowano nowy zestaw mebli, zaprojektowany przez specjalnie do tego powołany własny zespół.

Jest to zestaw, którym można umeblować całe mieszkanie, dopasowując poszczególne segmenty do kubaturowych wymogów dzisiejszego budownictwa. Są więc szafy do przedpokoju o różnej szerokości, meble kuchenne, komplet młodzieżowy „Jagoda", kącik pracy ucznia, tapczanik jednoosobowy, który można „wydłużać" w miarę, jak pociecha rośnie, zestaw pokojowy „Danuta", prototypowy, niski komplet pokojowy „Parter"...

Co może zainteresować w tej ofercie? Z rozmów z klientami wynika, że głównie funkcjonalność: oferowane meble można dobrze wkomponować w ciasne współczesne mieszkania. Cena — o ok. 20 proc. niższa, niż w handlu państwowym; spółdzielnia sprzedaje swe wyroby bez pośredników, nalicza też mniejszą marżę. Niebanalne są, zdaniem kupujących, rozwiązania plastyczne. W sumie — oferta chyba ciekawa, warta zainteresowania.

Zaprojektował te meble zespół pracowników, z którym zarząd firmy podpisał umowę — w ramach rozwiązań racjonalizatorskich: wymyślcie „coś", a jak wam wyjdzie — będą za to stosowne profity! Ludzie ci są więc istotnie zainteresowani, aby pomysł nie miał słabych stron. Ma trafić w gusta klienta.

Jest to też dobry sposób sondażu rynku. Gdy któryś wyrób nie cieszy się zbytnim wzięciem — trzeba planować coś nowego, co się spodoba. Spółdzielnia ma też możliwość szybkiego przestawienia się na inny, poszukiwany przez rynek, asortyment.

Opisywana kolekcja mebli powstała „od pomysłu do przemysłu", w ciągu niecałego roku, i to już z licznymi poprawkami, uwzględniającymi bieżące gusta odbiorców. Ci ostatni z kolei nie czekają zbyt długo na odbiór — od momentu zapisania się na konkretny mebel czy zestaw, po około dwóch miesiącach można zgłaszać się po odbiór.

Spółdzielnia nie ma kłopotów ze zbytem wyrobów. Metoda krótkich serii, wynikających z aktualnych upodobań klientów, bycie „na bieżąco" z rynkową rzeczywistością (również cenową) przynosi efekty. Nie zdradzimy tajemnicy pisząc, że spółdzielnia przygotowuje nową propozycję — odmianę wspomnianego kompletu „Parter" — do niskiej zabudowy pokojów, w wersji, umożliwiającej ustawianie jego segmentów również w konfiguracji pionowej.

M. PIEKAREK
Fot. ANATOL CHOMICZ

Śladem IRCh

Ale kwiatki...

Nie bez racji — bo fakty są widoczne — mówi się, że można dobrze żyć ze sprzedaży kwiatów, a nawet dorobić się na niej. Po prostu kwiaty są drogie, w wielu wypadkach ich ceny nie są niczym uzasadnione i nic dziwnego, że wywołują protest kupujących.

Wydawać więc by się mogło, że przy tak intratnej profesji, zachowany zostanie umiar w naliczaniu zysku, rzetelność w klasyfikowaniu jakościowym goździków czy gerber, uczciwość w prowadzonych księgach podatkowych. Tak jednak nie jest o czym świadczy wymierzenie po wiosennych kontrolach na Białostocczyźnie przez organa podatkowe dodatkowych należności skarbowych, grzywien i kar na 1.846 tys. zł.

Również podczas ostatniej kontroli Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej, pracowników Izby Skarbowej i Państwowej Inspekcji Handlowej, ujawniono sporo przypadków niesolidności wobec klientów i skarbu państwa. Z reguły, nie tylko w Białymstoku, ale także w Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Siemiatyczach i Sokółce ceny kwiatów w sektorze prywatnym były znacznie wyższe niż w handlu uspołecznionym. Gdy w placówkach uspołecznionych, w dniu kontroli sprzedawano goździki po 40 zł, gerbery po 90, a róże po 130 zł, to prywatni sprzedawcy pobierali po 50—60, 140—200 i 125—180 zł. Tylko w niektórych kwiaciarniach prywatnych ceny były niższe.

Jeśli zaś chodzi o rzetelność prywatnych sprzedawców wobec skarbu państwa — stwierdzają kontrolerzy społeczni — to następuje poprawa. Niemniej nie wszyscy kwiaciarze ewidencjonują sprzedaż i oznaczają towar cenami, co też sprzyja podmianie gatunków.

W swoisty sposób udokumentowała to jedna z kwiaciarek w Białymstoku, która na widok IRCh pozostawiła kiosk bez zabezpieczenia, nie udostępniając książki zakupu i sprzedaży.

Zarówno w tym wypadku, jak też w innych, gdy naruszone zostały przepisy podatkowe, wszczęto postępowanie karne skarbowe i podatkowe. Ponadto skierowane zostały wnioski do kolegium do spraw wykroczeń, Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego i Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług. (rk)

Uniwersytety dla tysięcy

JESZCZE przed kilku laty Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Białymstoku zajmowało się w dużej części prowadzeniem kursów językowych w laboratoriach, mieszczących się nad kinem „Ton". Z czasem formy działalności zaczęły obejmować coraz więcej problemów współczesnego życia, wychodzić szerzej naprzeciw społecznym potrzebom.

Jedną z najpowszechniejszych, stosowanych w działalności Towarzystwa, form szerzenia oświaty są dziś uniwersytety powszechne o wielu profilach (ekonomiczne, samorządowe, oświaty zdrowotnej itd). Prym wiodą tu uniwersytety pedagogizacji rodziców (psychologia, socjologia, pedagogika). W sumie w woj. białostockim działa 120 takich „uczelni", szczególnie dużo — na wsi.

W siedmiu klubach wiedzy i myśli skupiają się pracujący dla TWP prelegenci i lektorzy, pogłębiając swą wiedzę i umiejętności jej przekazywania. Działające studia oświatowe oferują spotkania z ciekawymi ludźmi wszystkim chętnym. Szczególnie prężne są te o charakterze medyczno-przyrodniczym, a to przede wszystkim dzięki prof. dr **Stefanowi Soszce**, inicjatorowi tej formy szerzenia oświaty, od kilkunastu lat prezesującemu wojewódzkiej instancji TWP. W ubiegłym roku powstały, przy współpracy z Klubem MPiK, Filią UW i Akademią Medyczną, wszechnice: humanistyczna i medyczna. Szczególnie popularna forma docierania wiedzy do społeczeństwa są — w ich ramach-odczyty, poszerzające wiedzę gospodarczą i ekonomiczną, wiedzę o ruchu związkowym i samorządowym, szkolenia mistrzów w zakładach pracy. W ubr. było ich ponad 3 tysiące.

TWP nie jest organizacją dotowaną, musi więc zarobić na siebie i prowadzenie działalności statutowej, obliczonej na dotarcie do jak najszerszych kręgów odbiorców, a przy tym — bezpłatnej. Musi też zarobić na lektorów, ich szkolenia, na laboratoria i pomoce naukowe. Tradycyjną formą „dorobienia" są kursy językowe, praktycznie wszystkich języków europejskich, prowadzone metodami: tradycyjną, przyśpieszoną i laboratoryjną. Są też kursy BHP, racjonalnego żywienia, szkolenie samorządów pracowniczych, planuje się seminaryjne szkolenie członków załóg pracowniczych, zajmujących się patologiami społecznymi. Są szkolenia na podwyższanie kwalifikacji zawodowych, kursy z zakresu ochrony środowiska.

Sekretarz Zarządu Wojewódzkiego TWP — **Zbigniew Borawski** powiedział, że w br. Towarzystwo chce położyć spory nacisk na problematykę patologii społecznych i ochrony środowiska (ten ostatni temat zyskał spore poparcie, nie tylko moralne, ze strony Urzędu Wojewódzkiego). Jest także wdzięczny za pomoc wielu instytucji, bez czego, trudna byłaby realizacja wielu przedsięwzięć. Od lat dobrze współpracuje się Towarzystwu z RSW „Prasa-Książka-Ruch", Wydziałami Zdrowia i Opieki Społecznej, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologii UW, Państwowym Zakładem Ubezpieczeń. Zawsze również można liczyć na pomoc Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz inspektoraty szkolne.

M. PIEKAREK

Miasta na Białostocczyźnie

Sekcja historyczna przy Zarządzie Głównym Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Białymstoku zaprasza na spotkanie z dr. **Włodzimierzem Jarmolikiem**, który wygłosi referat **„Powstanie i rozwój miast na Białostocczyźnie"**. Odbędzie się ono w czwartek, 2 października br. w Domu Nauczyciela przy ul. Warszawskiej 8. Początek o godz. 17. (jc)

Inspekcja Pracy ocenia Sokółkę

W dniach 30 września — 3 października br. inspektorzy **Państwowej Inspekcji Pracy** przeprowadzą kontrolę przestrzegania prawa pracy ze szczególnym uwzględnieniem warunków bhp we wszystkich zakładach w mieście i gminie **Sokółka.** Dokonana zostanie także ocena przestrzegania praworządności w dziedzinie zatrudnienia. Podjęte zostaną też niezbędne działania w celu wyeliminowania występujących nieprawidłowości.

W czasie trwania kontroli czynny będzie w siedzibie Urzędu Miasta w Sokółce, ul. Waryńskiego 8, pokój nr 62, II piętro, tel. 20-08 w godz. 9—11 **punkt informacji prawnych oraz skarg i zażaleń.** Zainteresowanych przyjmować będzie zastępca Okręgowego Inspektora Pracy.

Podsumowanie wyników kontroli z udziałem władz wojewódzkich i miejscowych oraz przedstawicieli zakładów pracy odbędzie się 3 października w Urzędzie Miasta o godz. 14. (h)

Trochę „Zachodu" nad Białką...

Czy dolarowy Kovalsky pomaga Kowalskiemu?

★ NIE TYLKO POLONUSI ZAKŁADAJĄ FIRMY POLONIJNE
★ KILKA MITÓW I SKROMNA RZECZYWISTOŚĆ ★ CO PRZESZKADZA W EKSPORCIE?

„Arpis" to Liban, „Gamben" — Jugosławia, a właścicielem „Arki" jest Francuzka. Za znanymi z półek naszych sklepów nazwami firm zagranicznych kryją się zagraniczne pieniądze, które zainwestowali w nie ponadto Holendrzy, Szwedzi, Anglicy, Amerykanie, Austriacy i obywatele Berlina Zachodniego.

Firm jest w sumie trzynaście, a towarzyszą im na Białostocczyźnie jeszcze cztery filie przedsiębiorstw zarejestrowanych w innych regionach. Mowa tu o zakładach „Carpatii" i „Ashorse". Nie wszyscy ich właściciele są polonusami, choć większość z nich z Polską wiążą familijne kontakty.

W interesach nie ma miejsca na sentymenty. Zagraniczni inwestorzy na rozkręcanie swego polskiego biznesu przeznaczyli w ub.r. ponad 67 mln zł i 193 tys. dolarów. Czym to zaowocowało? Ubiegłoroczna produkcja rynkowa obliczana jest na jeden miliard złotych. Ta z I-go półrocza br. przekroczyła już 790 mln. Przewiduje się, że tegoroczny wzrost przekroczy 50 proc. Będzie więc zgodny z... planem. Bowiem — jak mówi dyrektor Wydziału Drobnej Wytwórczości i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku — Jan Legieta — firmy zagraniczne zostały w nim umieszczone pod pozycją „drobnej wytwórczości" i jako drobna wytwórczość w myśl projektów jej rozwoju mają do dziewięćdziesiątego roku podwoić swoją dotychczasową produkcję.

Czy to realne? Przedstawiciele wojewódzkiej administracji nie ukrywają, że jest to przedmiotem ich trosk.

— Politykę wobec nich — podkreśla **Jan Legieta** — prowadzimy całkiem jawnie. Wiemy też, że interesom sprzyja jej stabilność.

Podobnie myśli się na szczeblach ministerialnych, toteż ekspertyzy prowadzone w celu określenia i ewentualnego wyeliminowania z mechanizmów finansowych barier ograniczających rozwój sektora „polinijnego" bynajmniej tego mechanizmu radykalnie nie zmienią. Co najwyżej go uproszczą. A wtedy być może rozwój polonijnego eksportu — dotychczasowa „pięta achillesowa" całego pomysłu — stanie się faktem.

Polonijny eksport także w Białostockiem nie jest powodem do dumy. Przed rokiem sprzedano za granicę towary wycenione na 2,3 mln zł. W ciągu sześciu miesięcy br. — za 27 mln. Zagraniczny handel skoncentrowany jest **głównie w dwóch firmach** — Carpatii i Ashorse. Nieco w tyle jest Gamben i Nord-Wind. Owo niewielkie zainteresowanie zagranicznym handlowaniem jedni tłumaczą mało zachęcającymi zasadami rozliczeń finansowych z budżetem, inni — młodością firm, które nie są jeszcze w stanie sprostać wymogom zagranicznych odbiorców.

Białostockie firmy zagraniczne powstawać zaczęły przed trzema laty. Początkowe obawy, że „zabiorą" z przemysłu uspołecznionego najwyżej wykwalifikowanych robotników nie sprawdziły się zupełnie. W tej chwili pracuje w nich około tysiąca osób. W tym — 520 kobiet. Nie brakuje także rencistów i emerytów zatrudnionych w produkcji nakładczej. Większość kadry jest młoda, bezpośrednio po szkołach zawodowych. Starsi, którzy startowali w „polonijnych", próbując szczęścia po opuszczeniu sektora uspołecznionego — jak usłyszeliśmy w wydziale drobnej wytwórczości — powoli wracają tam, skąd odeszli.

— W młodych firmach — **argumentują doświadczeni fachowcy ze stażem — szwankuje polityka socjalna.** Rozwija się dopiero działalność pozaprodukcyjna, wczasy itp.

Co więc produkują? Wypisane z zezwoleń na rozpoczęcie działalności gospodarczej branże obejmują tekstylia, wyroby elektroniczne, drzewiarstwo, krawiectwo, wyroby artystyczne i użytkowe z sitodruku, ubiory, budownictwo, kaletnictwo, słowem — prawie wszystko. W praktyce nie zdołano jednakże w każdej z tych dziedzin rozpocząć działalności.

— Wiele tłumaczy się tu trudnościami w zdobyciu surowców i materiałów. Swoją rolę odgrywa też nasycenie rynku, który na przykład, w „odzieżówce" więcej oferuje aniżeli klient może kupić.

Czy oferta ta trafia w gusta — to już inna sprawa. Firmy z pewnością z tym nadążają, o czym świadczą sukcesy handlowe. Przynajmniej w kraju.

Szef branży konfekcyjnej białostockiego WPHW — **Włodzimierz Zniszczyński** firmy polonijne i współpracę z nimi sobie ceni.

— W latach 1981—83 ok. 80 proc. oferowanych przez nas towarów pochodziło z firm polonijnych. Obecnie ich udział sięga dziesięciu procent. W tym sezonie z Asimfoxu sprowadzimy kożuszki, zaś z Cortexu serię damskich sukien wieczorowych — wyjaśnia W. Zniszczyński, dodając iż w Domu Towarowym „Nowy" wytpowane stoisko prowadzące sprzedaż butów renomowanej już na naszym rynku firmy Elizabeth-Pol.

H. PRZYGODA

Święto Budowlanych w Lewkowie

Z glinianego dorobku

Białostockie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej posiada 28 zakładów w trzech naszych województwach. ZAKŁAD CERAMICZNY w LEWKOWIE (woj. białostockie) jest jednym z większych w tej branży w kraju. Istnieje szesnaście lat. Obecnie produkuje cegłę szczelinówkę i kratówkę na ściany domów i budynków gospodarczych, dziurawkę na ścianki działowe i stropy, dreny ceramiczne do robót melioracyjnych. Czterdzieści milionów jednostek ceramicznych rocznie — mówi dyrektor JAN AMBROŻEWICZ.

WARTOŚCI cegły nie przekreśliły ani wielkie płyty z Białegostoku, ani wielkie bloki z Ełku, które prezentują uprzemysłowione technologie wykonawstwa budowlanego i przyspieszają realizację najpilniejszych inwestycji, w tym również mieszkaniowych. Nadal cegła jest potrzebna i zabiega się o nią prawie tak samo, jak o cement, wapno, stal czy kruszywo.

Wiele innych zakładów w kraju notuje opóźnienia w produkcji spowodowane brakami surowca. W Lewkowie surowca wystarcza. Złoża gliny wysokiej jakości są wprost niewyczerpalne. Wystarczy jej — przynajmniej z już udokumentowanych pokładów — na ponad siedemdziesiąt lat.

W zakładzie pracuje 210 osób. Tutaj nie myśli się o redukcjach, a raczej — jak zwerbować kilkudziesięciu ludzi. Załoga podejmuje wiele inicjatyw zmierzających do wzrostu produkcji, wprowadza własne usprawnienia i co najważniejsze — sporo robi w celu poprawy jakości, na czym budowlanym zależy najbardziej.

Obok fabryki wybudowano trzy bloki, w których mieszkają 52 rodziny. Większość zatrudnionych to młodzi ludzie. Wielu młodzieńców tu poznało swoje żony, a dziewczęta — swoich mężów. Obecnie przez wieś prowadzi asfaltowa ulica. Zakład połączyła ze stacją bocznica kolejowa. A z innych inwestycji — ośrodek zdrowia, szkoła ośmioklasowa, przedszkole. Rozpoczęto budowę świetlico-remizy z salą kinową.

Właśnie w Lewkowie w ostatnią niedzielę września (28 bm.) odbyła się akademia z okazji Dnia Budowlanych. Przybyli na nią pracownicy z zakładów w Lewkowie, Lesance i Orli. Zaproszono też załogę kaflarni w Gródku. Serdeczne życzenia i podziękowania za trud włożony w codziennej pracy wszystkim pracownikom ceramiki budowlanej złożyli m.in. sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Narewce — Aleksander Plewa i naczelnik gminy — Mikołaj Pawilcz. Była to również okazja do wręczenia zasłużonym pracownikom odznaczeń państwowych oraz odznak regionalnych i resortowych.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał **Gennadiusz Samosiuk** z Zakładu ceramicznego w Lesance, medale **40-lecia Polski** Ludowej — **Grzegorz Smoleński** z cegielni w Lesance oraz **Nina Łopuch, Klaudia Wieliczko i Kazimierz Gniazdowski** z kaflarni w Orli. Odznakami **„Zasłużony Białostocczyźnie"** uhonorowani zostali **Mikołaj Ptaszyński** z Lewkowa, **Lidia Gawryluk** z Orli i **Karol Sawicki** z Lesanki. Złote odznaki **„Zasłużony dla budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych"** wręczone zostały **Włodzimierzowi Wasilewskiemu i Janowi Tarantowi** z Orli oraz srebrna **Aleksandrowi Maksymiukowi** z Lewkowa.

W części artystycznej wystąpiły zespoły chóralne: **zakładowy „Cegiełki" i szkolny.** Po koncercie odbyły się zawody rekreacyjno-sportowe.

J. CIEŁUSZECKI



Przedwczoraj przed południem (28 bm.) zapaliła się szopa przy UL. UPALNEJ w białostockim osiedlu SŁONECZNY STOK.
Nasz fotoreporter trafił tam przed sekcjami straży pożarnej. FOT. ZBIGNIEW ŁUPINSKI

PO WEEKENDZIE

Siedem wypadków drogowych, dwie ofiary śmiertelne, 6 osób rannych ▯ Corrida na szosie ale poszkodowani kierowcy ▯ Znowu niewłaściwa instalacja elektryczna przyczyną pożaru ▯ Śmierć narkomana ▯ Włamywacze w potrzasku

Ruch na szosach nieco mniejszy, bo koniec kwartału i o benzynę trudniej. Jednakże ostatni weekend nie dla wszystkich był najszczęśliwszym. W kronikach milicyjnych wydłużył się rejestr działań na rzecz bezpiecznego powrotu do domu, ochrony naszego mienia i różnych przeciwdziałań zjawiskom patologii społecznej.

W miniony piątek wydarzyły się trzy wypadki drogowe. I tak:

■ W Siemiatyczach pod koła samochodu ciężarowego Jelcz z przyczepą kierowanego przez **Zenona J.** dostała się 67-letnia Maria S. Kobieta weszła na jezdnię wprost przed nadjeżdżający samochód. Poniosła śmierć na miejscu.

■ W Białymstoku przy ul. Wysockiego prowadzący samochód FSO Kazimierz T. potrącił przechodzącego przez jezdnię 7-letniego Szymona D. Chłopczyk zmarł.

Ofiarami padli piesi. Kiedy nasze jezdnie staną się bezpieczne, a tragiczne żniwa nieostrożności, przestaną się powtarzać?

■ W Mońkach, Józef D. kierujący Fiatem 126p, na skrzyżowaniu ulic Leśnej i Mickiewicza wymusił pierwszeństwo przejazdu doprowadzając do zderzenia z motorowerem kierowanym przez **Antoniego J.** Skończyło się na złamanej nodze motorowerzysty.

Kolejne wypadki drogowe zdarzyły się w sobotę.

■ W Białymstoku na ul. Poleskiej, Mirosław Ch. jadąc motocyklem WSK zjechał w pewnym momencie z jezdni uderzając w słup oświetleniowy. Motocyklista z ogólnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala.

■ Tego samego dnia, także w Białymstoku, lecz przy ul. Zwycięstwa został potrącony przez samochód 59-letni **Tadeusz J.** Przechodzień doznał ogólnych obrażeń ciała. **Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.** Milicja prowadzi intensywne poszukiwania sprawcy.

Wraz z jesienno-zimową zmianą czasu, kiedy wieczór zapada o wiele wcześniej, zanotowaliśmy już pierwsze wypadki, w których ofiarami są ludzie, a przyczyną zwierzęta.

W Siemiatyczach przy ul. Armii Czerwonej, **Władysław S.**, kierujący Fiatem 126p zderzył się z krową pędzoną o zmierzchu, a była to godz. 18, z pastwiska do obory. Niefortunny kierowca złamał palec i doznał innych potłuczeń. Podobny wypadek wydarzył się w niedzielę na drodze z Nowego Dworu do Kuźnicy Białostockiej. Tym razem skutki zderzenia z krową były poważniejsze. 23-letni **Andrzej R.** z Sidry wraz z pasażerem (21 lat) motocykla Jawa, po zderzeniu znaleźli się w szpitalu, gdzie wracają do zdrowia.

■ W Konopczynie (gmina Mońki) spalił się budynek gospodarczo-mieszkalny wraz z wyposażeniem. Straty wyniosły około 1 mln zł na szkodę **Kazimierza K.** Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej.

■ Biała trucizna zbiera nadal śmiertelne żniwo. Tym razem na skutek przedawkowania leku o właściwościach narkotycznych zmarł w Białymstoku niedzie nie pracujący 35-letni **Cezary K.**

Do aresztu śledczego trafiły cztery osoby podejrzane o dokonywanie włamań.

■ **Konstanty W.** (44 lata) podejrzany jest o dokonanie wielu włamań, m.in. do sklepów w Strabli i Maleszach. Wśród złodziejskich łupów były m.in. wyroby spirytusowe i papierosy o łącznej wartości około 750 tys. zł.

■ Dwaj kompani **Andrzej B.** (21 lat) i **Dariusz Z.** (18 lat), obydwaj nigdzie nie pracujący, podejrzani są o to, że od sierpnia ub.r. do września br. dokonywali włamań do prywatnych samochodów na terenie miasta. Czynili to wspólnie i przy udziale kilku osób małoletnich.

■ Zatrzymany został także 37-letni **Andrzej M.** karany w przeszłości za przestępstwa kryminalne. Podejrzany jest on, o włamania do mieszkań. (P)

SPORT

Remis ze wskazaniem na Jagiellonię

Co można jeszcze dodać o niedzielnym meczu Resovii Rzeszów z Jagiellonią? Udać zdziwienie, że Jagiellonia, lider tabeli zremisował z outsiderem? Po wnikliwym jednak rozpoznaniu Resovii można było się spodziewać, że w Rzeszowie będzie trudno o punkty. Przed pojedynkiem Andrzej Kulesza powiedział: obawiamy się tego meczu. Rzeszowianie po prostu nam nie leżą. Grają twardo, szybko, długimi podaniami. Będą „gryźć" trawę.

Natomiast trener Jagiellonii — Janusz Wójcik dopowiedział: Jak dotąd nie zdobyłem punktu w Rzeszowie, a wielokrotnie moi podopieczni niegdyś piłkarze Hutnika Kraków walczyli w Rzeszowie z Resovią.

W Rzeszowie, padł wynik 0:0, ale używając słownictwa bokserskiego — ze wskazaniem na gości. Byli bliscy zwycięstwa.

Po meczu piłkarze Jagiellonii narzekali na fatalną murawę. Jest twarda i nierówna, podania przyziemne były trudne do opanowania. Dwa tygodnie temu Resovia zremisowała u siebie z krakowską Wisłą i stworzyła więcej sytuacji strzeleckich niż w pojedynku z Jagiellonią. W niedzielę białostoczanie zaprezentowali się lepiej od krakowian. Taką opinię wyrazili kibice Resovii. Jagiellonia od początku do końca prowadziła otwartą grę i za to zebrała sporo oklasków.

W niedzielę, 5 października Jagiellonia zmierzy się na stadionie Gwardii w Białymstoku z Olimpią Elbląg. Początek o godz. 11. (let)

Zaczęły się schody...

W niedzielnej kolejce spotkań bokserskich o mistrzostwo II ligi pięściarze ełckiego Mazura wygrali na własnym ringu z Szombierkami Bytom 12:8, natomiast Gwardia przegrała w Radomiu z Bronią 9:11. Patrząc na aktualną tabelę to w dobrej sytuacji znajduje się ełcki Mazur. Zajmuje drugą pozycję za Stalą Stocznia Szczecin. Ale tak nie jest. Trudne zadanie czeka jednak bokserów Mazura. Kolejne trzy mecze rozegrają na wyjazdach: z Gwardią Wrocław (12 października), z Bronią Radom (26 października) i z Gwardią Białystok (23 listopada). Aby się utrzymać w II lidze potrzebne jest zwycięstwo na obcym ringu, a to będzie niezwykle ciężkie zadanie. Stawka w II lidze jest wyrównana i jeżeli któraś z drużyn „potknie" się na własnym ringu to praktycznie spada z tej klasy rozgrywek.

Pięściarze białostockiej Gwardii mimo, że zajmują 5 miejsce w tabeli są w nieco lepszej sytuacji niż Mazur, bo nie mają tyle wyjazdów. W boksie przede wszystkim zdobywa się punkty u siebie. W niedzielnym pojedynku pomiędzy Bronią Radom a Gwardią Białystok sędziowie sprezentowali trzy punkty gospodarzom. W wadze muszej nie przegrał Szot i Bancerowi należało się zwycięstwo, a nie remis. Tego typu werdykty nikogo dziś już nie dziwią.

No cóż, zaczęły się schody.

*

Rozpoczęły się rozgrywki juniorów o puchar mistrzów olimpijskich. Inaczej jest to tzw. liga juniorów. Pierwszy turniej rozegrany został w niedzielę w Toruniu. Startowały reprezentacje Białegostoku, Gdańska, Krakowa i Torunia. Barw naszego regionu bronili pięściarze Gwardii Białystok. Mazura Ełk i suwalskich Wigier.

Zwycięstwo w wadze średniej odniósł Stasieluk (Gwardia), natomiast na drugich pozycjach uplasowali się: w wadze lekkiej — Michalski (Gwardia), koguciej — Rynkiewicz (Mazur), półśredniej — Uściło (Wigry), lekkośredniej — Rytwiński (Gwardia) i w ciężkiej — Borycki (Wigry).

Był to mocno obsadzony turniej. W punktacji drużynowej zwyciężył Toruń przed Białymstokiem, Krakowem i Gdańskiem. Drugi turniej z tego cyklu rozegrany zostanie w Białymstoku w dniach 11—12 października. Walczyć będą reprezentacje Lublina, Rzeszowa, Warszawy i Białegostoku. (let)

Dżudoczki efektownie kończą sezon

Ogólnopolski turniej juniorek w dżudo, który odbędzie się w połowie października w Słupsku, jest ostatnią tegoroczną krajową imprezą w tej kategorii wiekowej. Poprzedzają go eliminacje strefowe. Gospodarzem zawodów tej rangi była w minioną sobotę i niedzielę Warszawa.

Na matach stołecznej AWF bardzo dobrze zaprezentowały się zawodniczki z naszego regionu. Awans do turnieju w Słupsku uzyskały: **Anna Kowal** (Gwardia Białystok), **Agnieszka Harmuszkiewicz** (Żak Ełk), **Jolanta Niewiadomska, Marzena Piskurewicz, Beata Zdanowicz, Beata Olechno, Anna Kosińska** (wszystkie Gwardia) i **Joanna Kołaczińska** (Żak). (dk)

Klasa „M" juniorów

Wyniki: Hutnik Warszawa — ŁKS Łomża 0:1, Ursus Warszawa — Jagiellonia Białystok 0:0, Mazur Ełk — Narew Ostrołęka 2:0, Agrykola Warszawa — Gwardia Białystok 3:2, Włókniarz Białystok — Mławianka Mława 4:0, Polonez Warszawa — Stomil Olsztyn 3:0, Warmia Olsztyn — Mazovia Ciechanów 4:1.

1. Hutnik	9:3	19: 4
2. ŁKS	9:3	9: 7
3. Agrykola	8:4	13: 6
4. Ursus	8:4	7: 4
5. Jagiellonia	7:5	16: 7
6. Warmia	7:5	9: 8
7. Stomil	6:6	8:12
8. Polonez	5:7	13:12
9. Mazovia	5:7	7:11
10. Narew	5:7	3:13
11. Włókniarz	4:8	7:10
12. Mławianka	4:8	10:15
13. Mazur	4:8	9:17
14. Gwardia	3:9	8:12

(dk)